

DESA
UNICUM

SZTUKA FANTASTYCZNA

SURREALIZM I REALIZM MAGICZNY

AUKCJA 23 LUTEGO 2023 WARSZAWA



olbingk



SZTUKA FANTASTYCZNA

SURREALIZM I REALIZM MAGICZNY

AUKCJA 23 LUTEGO 2023

CZAS AUKCJI
23 lutego 2023 (czwartek), 19:00

WYSTAWA OBIEKTÓW
10 – 23 lutego
poniedziałek – piątek, 11:00 – 19:00
sobota, 11:00 – 16:00

MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Dom Aukcyjny Desa Unicum
ul. Piękna 1a, Warszawa

KOORDYNATORZY

Karolina Jankowska
tel. 539 222 774
k.jankowska@desa.pl

Julia Gorlewska
tel. 664 981 450
j.gorlewska@desa.pl

ZLECENIA LICYTACJI
zlecenia@desa.pl, 22 163 67 00

DOM AUKCYJNY

ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa
poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00
tel. 22 163 66 00, biuro@desa.pl

BIURO OBSŁUGI KLIENTA

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 00, bok@desa.pl

BIURO PRZYJĘĆ

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 10, wyceny@desa.pl

WYCENY BIŻUTERII:

poniedziałek, środa: 13:00 – 17:00, tel. 795 122 718, bizuteria@desa.pl

PUNKT WYDAŃ OBIEKTÓW:

poniedziałek – piątek 11:00 – 19:00, sobota 11:00 – 16:00, tel. 22 163 66 20, wydania@desa.pl

ZLECENIA AUKCYJNE

przyjmujemy mailowo i telefonicznie tel. 22 163 67 00, zlecenia@desa.pl

WYSTAWY AUKCYJNE

WSTĘP WOLNY
kalendarz wystaw dostępny na www.desa.pl

SEKRETARIAT ZARZĄDU

Łukasz Wasilewski, tel. 22 163 66 65, 795 122 698, l.wasilewski@desa.pl

KONTA BANKOWE

mBank S.A. Swift: BREXPLPWBK
PLN: 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002
EUR: 43 1140 2062 0000 2380 1100 1005
USD: 16 1140 2062 0000 2380 1100 1006

NIP: 5272644731 / REGON: 142733824 / KRS: 0000718495
Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym
dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy,
kapitał zakładowy 13 314 000 zł

DOM AUKCYJNY DESA UNICUM JEST CZĘŚCIĄ HOLDINGU

DESA^{SA}

ZARZĄD DESA S.A.

JULIUSZ WINDORBSKI Prezes Zarządu | MARCIN SOBKA Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA S.A.

ROBERT JĘDRZEJCZYK Przewodniczący | ADAM NIEWIŃSKI Członek Rady Nadzorczej | IRENEUSZ PIECUCH Członek Rady Nadzorczej

GRZEGORZ KRÓL Członek Rady Nadzorczej | KRZYSZTOF JUZOŃ Członek Rady Nadzorczej

ZARZĄD DESA UNICUM



AGATA SZKUP
Prezes Zarządu



MAŁGORZATA KULMA
Członek Zarządu



IZA RUSINIAK
Członek Zarządu

RADA NADZORCZA DESA UNICUM



JULIUSZ WINDORBSKI
Przewodniczący Rady Nadzorczej



JAN KOSZUTSKI
Członek Rady Nadzorczej



MARCIN CZERNIK
Członek Rady Nadzorczej

DZIAŁ ROZLICZEŃ

Urszula Przepiórka
Kierownik Działu
u.przepiorka@desa.pl
tel. 22 163 66 01, 795 121 569

Magdalena Oltarzewska
m.oltarzewska@desa.pl
tel. 22 163 66 03, 506 252 044

Karolina Pułanecka
k.pulanecka@desa.pl
tel. 538 955 848

DZIAŁ ADMINISTROWANIA OBIEKTAMI

Paweł Wątroba
Specjalista ds. obiektów
p.watroba@desa.pl
tel. 22 163 66 21, 514 446 849

Paweł Wołyniak
p.wołyniak@desa.pl
tel. 22 163 66 21, 506 251 934

Kamil Lisek
k.lisek@desa.pl
tel. 538 818 480

DZIAŁ LOGISTYCZNY

Karol Kosowski
Kierownik
k.kosowski@desa.pl
tel. 514 446 885

Kacper Tomaszkiwicz
Ekspert ds. projektów
specjalnych i klientów VIP
k.tomaszkiewicz@desa.pl
tel. 795 122 708

DZIAŁ FOTO

Marcin Koniak
Kierownik Działu
m.koniak@desa.pl
tel. 22 163 66 74, 664 981 456

Paweł Bobrowski
Fotograf
p.bobrowski@desa.pl
tel. 22 163 66 75

Marek Krzyżanek
Fotograf
m.krzyzanek@desa.pl
tel. 22 163 66 46

DZIAŁ IT

Piotr Gołębiowski
Kierownik Projektów IT
p.golebiowski@desa.pl
tel. 502 994 225

Eryk Łakomy
Asystent ds. IT
e.lakomy@desa.pl
tel. 664 150 861

DZIAŁ MARKETINGU I PR

Marta Wiśniewska
Dyrektor Marketingu
m.wisniewska@desa.pl
tel. 795 122 709

Danuta Maciejewska-Bogusz
Kierownik projektów internetowych
d.maciejewska@desa.pl
tel. 664 981 461

Elżbieta Kopeć
Redaktor strony desa.pl
e.kopec@desa.pl
tel. 502 994 227

Arkadiusz Kowalski
Grafik DTP
a.kowalski@desa.pl
tel. 788 269 944

Paulina Babicka
Grafik kreatywny
p.babicka@desa.pl

Damian Dubielis
Koordynator ds. marketingu
d.dubielis@desa.pl
tel. 787 255 660

Michalina Komorowska
Młodszy redaktor strony internetowej
m.komorowska@desa.pl
tel. 882 350 575

Weronika Zarzycka
Fotoedytor
w.zarzycka@desa.pl
tel. 880 526 448

Public Relations – pr@desa.pl

DEPARTAMENT SPRZEDAŻY



MAŁGORZATA NITNER
Dyrektor Departamentu Sprzedaży
m.nitner@desa.pl
22 163 67 02, 514 446 892



KINGA SZYMAŃSKA
Zastępca Dyrektora
k.szymanska@desa.pl
698 668 221



ALEKSANDRA ŁUKASZEWSKA
a.lukaszewska@desa.pl
22 163 67 05, 664 981 465



MICHAŁ BOLKA
m.bolka@desa.pl
22 163 67 03, 664 981 449



KAROLINA CIESIELSKA-SOPIŃSKA
k.ciesielska@desa.pl
22 163 67 12, 668 135 447



JADWIGA BECK
j.beck@desa.pl
795 122 720



MAJA LIPIEC
m.lipiec@desa.pl
22 163 67 07, 538 647 637



MARTA LISIAK
m.lisiak@desa.pl
22 163 67 04, 788 265 344



ALEKSANDRA KASPRZYŃSKA
a.kasprzyńska@desa.pl
506 252 031



TERESA SOLDENHOFF
t.soldenhoff@desa.pl
506 251 833



JULIA SŁUPECKA
j.slupecka@desa.pl
532 750 005



NATALIA KOWALEK
n.kowalek@desa.pl
880 334 401



JULIA GORLEWSKA
j.gorlewska@desa.pl
664 981 450



MARIA JAROMSKA
m.jaromska@desa.pl
889 752 214



ANNA ROŹNIECKA
a.rozniecka@desa.pl
795 121 574



JOANNA WOLAN
j.wolan@desa.pl
538 915 090



MARIUSZ PENDRASZEWSKI
m.pendraszewski@desa.pl
880 334 402

BIURO OBSŁUGI KLIENTA



MAGDALENA BERBEKA
m.berbeka@desa.pl
734 640 044



ALEKSANDRA PRAWUCKA
a.prawucka@desa.pl
734 666 508

DEPARTAMENT PROJEKTÓW AUKCYJNYCH



ARTUR DUMANOWSKI
Dyrektor Departamentu
Projektów Aukcyjnych
a.dumanowski@desa.pl
22 163 66 42, 795 122 725



ANNA SZYRKARCZUK
Kierownik Działu
Sztuka Współczesna
a.szyrkarczuk@desa.pl
22 163 66 41, 664 150 866



TOMASZ DZIEWICKI
Kierownik Działu
Sztuka Dawna
t.dziewicki@desa.pl
22 163 66 46, 735 208 999



JULIA MATERNA
Kierownik Działu
Projekty Specjalne
j.materna@desa.pl
22 163 66 52, 538 649 945



MAREK WASILEWICZ
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna, Grafika artystyczna
m.wasilewicz@desa.pl
22 163 66 47, 795 122 702



MAŁGORZATA SKWAREK
Starszy Specjalista
Sztuka Dawna
m.skwarek@desa.pl
22 163 66 48, 795 121 576



KATARZYNA ŻEBROWSKA
Starszy Specjalista
Fotografia Kolekcjonerska
k.zebrowska@desa.pl
22 163 66 49, 539 546 701



MAGDALENA KUŚ
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa
m.kus@desa.pl
22 163 66 44, 795 122 718



CEZARY LISOWSKI
Starszy Specjalista
Sztuka Użytkowa, Design
c.lisowski@desa.pl
22 163 66 51, 788 269 908



AGATA MATUSIELŃSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
Prace na papierze
a.matusielanska@desa.pl
22 163 66 50, 539 546 699



KAROLINA STANISŁAWSKA
Specjalista
Sztuka Młoda i Najnowsza
k.stanislawska@desa.pl
22 163 66 43, 664 150 864



ALICJA SZNAJDER
Specjalista
Sztuka Współczesna
a.szajder@desa.pl
22 163 66 45, 502 994 177



ANNA KOWALSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
a.kowalska@desa.pl
22 163 66 55, 539 196 531



MICHAŁ SZAREK
Specjalista
Sztuka Dawna
m.szarek@desa.pl
22 163 66 53, 787 094 345



OLGA WINIARCZYK
Specjalista
Komiks i Ilustracja
o.winiarczyk@desa.pl
22 163 66 54, 664 150 862



MONIKA ZABIŁOWICZ
Specjalista
Sztuka Użytkowa
m.zabielowicz@desa.pl
664 981 453



JAN RYBIŃSKI
Specjalista
Sztuka Dawna
j.rybinski@desa.pl
880 525 282



PAULINA BROL
Specjalista
Sztuka Młoda i Najnowsza
p.brol@desa.pl
539 388 299



WIKTOR KOMOROWSKI
Specjalista
Sztuka Współczesna,
Grafika artystyczna
w.komorowski@desa.pl
788 260 055



KAROLINA JANKOWSKA
Specjalista
Dział Sztuki Współczesnej
k.jankowska@desa.pl
539 222 774



KAMIL PREIS
Specjalista
Zegarki luksusowe
k.preis@desa.pl
795 122 717



KATARZYNA SZCZĘSNA
Specjalista
Dział Sztuki Współczesnej
k.szczesna@desa.pl
538 522 885



WERONIKA JAKUBOWSKA
Specjalista
Projekt Specjalne
w.jakubowska@desa.pl
788 244 922



NICOLE LEWANDOWSKA
Specjalista
Sztuka Współczesna
n.lewandowska@desa.pl
788 244 975

INDEKS

Bańkowska Małgorzata 10	Opala Jacek 37
Bąk Karol 17	Pałucha Jacek 26
Beksiński Zdzisław 6	Pietrzak-Krupińska Stanisława 43
Błażko Zofia 39-40	Pilatowicz Bogdan 15
Chłostowska Żaneta 46	Powałka Krzysztof 33
Duda Bożena 41	Prządka Łukasz 29
Dzielański Arkadiusz 20	Rosiński Ryszard 30
Figielek Dawid (Timorinelt) 1-2	Róż-Pasek Krystyna 47
Fronczak Andrzej 48	Rusinek Anna Maria 44
Gierlak Łukasz 50	Seweryn Zbigniew 36
Góra Jan 56	Sętowski Tomasz 18-19, 59
Góra Paulina 12	Siudmak Wojtek 63
Hamada Konrad 45	Spiro Georges 11
Jaśnikowski Jarosław 54	Staręga Iza 38
Kaczmarski Janusz 51	Stolorz Józef 55
Karwot Jan 16	Szolc Artur 7
Kołpanowicz Marcin 14	Szutter Edward 21
Kozakiewicz Henryk 31	Szynkarczuk Jacek 13
Lisiewicz Mateusz 32	Ślusarski Dariusz 60
Markovych Anastasiya 8	Tomaszewski Andrzej 53
Marszałek Waldemar Jerzy 42	Volosnikov Igor 34
Michalik Borys 5	Wierzbicki Maciej 52
Michalik Marian 3-4	Wroński Andrzej 49
Moryciński Grzegorz 27-28	Zdybał Mariusz 25
Mykytenko Volodymyr 58	Żarów Daria 35
Ochonko Eugeniusz 22	Żegalski Leszek (Maestro) 57
Olbiński Rafał 9, 61-62	Żyngiel Krzysztof 23-24

1 †

DAWID FIGIELEK / TIMORINELT

1979

"Enklawa"

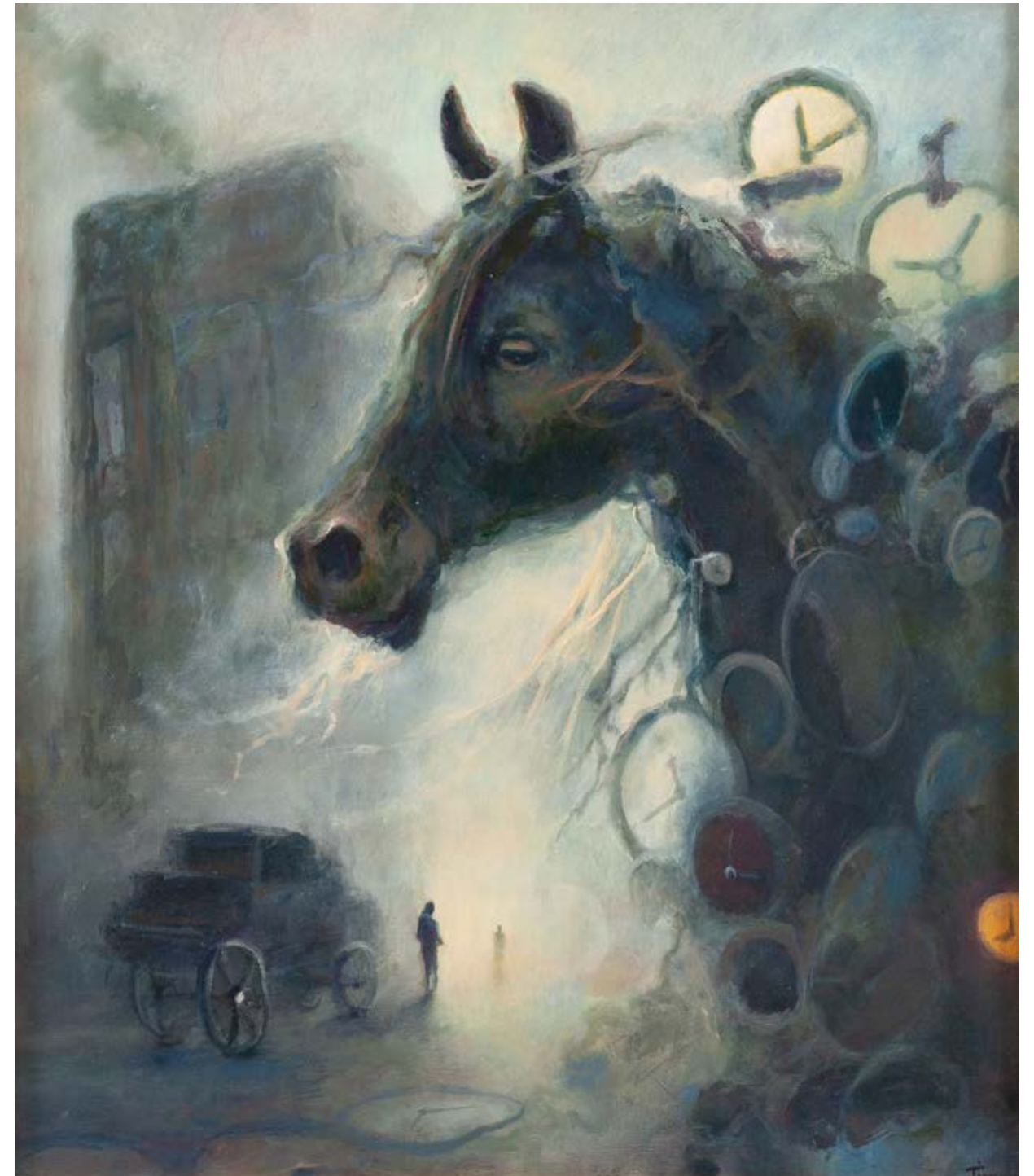
olej/piótno, 70 x 60 cm
sygnowany p.d.: 'Timo'

estymacja:
6 000 - 10 000 PLN
1 300 - 2 200 EUR

„Prace Dawida Figielka – Timorinelta operują alegorią, są niejednoznaczne, wskazują wyłącznie pewne tropy i ścieżki, tym samym domagają się od odbiorcy, by nawiązał z nimi swoistą grę w skojarzenia. Obrazy artysty można połączyć w cykle tematyczne, przy czym każdy z nich opowiada odrębną historię, luźno nawiązując do głównego motywu. Widać to na przykładzie użytej figury Don Kichota. Dawid Figielek, podobnie jak w muzyce, na głównym motywie nadbudowuje improwizacje i wizualnie eksploruje temat.

Tematyka cykli jest starannie przemyślana i wybrana tak, aby dać możliwość swobodnej gry nastrojami, czasem łącząc grozę z melancholią, strach z groteską, smutek z niesprecyzowaną nostalgią. Są też obrazy, w których pojawiają się hybrydowe postacie rodem ze średniowiecznych bestiariuszy. Czasem oglądamy odrealnione pejzaże z budowlami przypominającymi gotyckie katedry, pośród których widać zakapturzone postacie nomadów skryte w mroku, w którym ukazane są migotliwe światełka, niczym znak czyjejś obecności i oczekiwania”.

Jerzy Madeyski



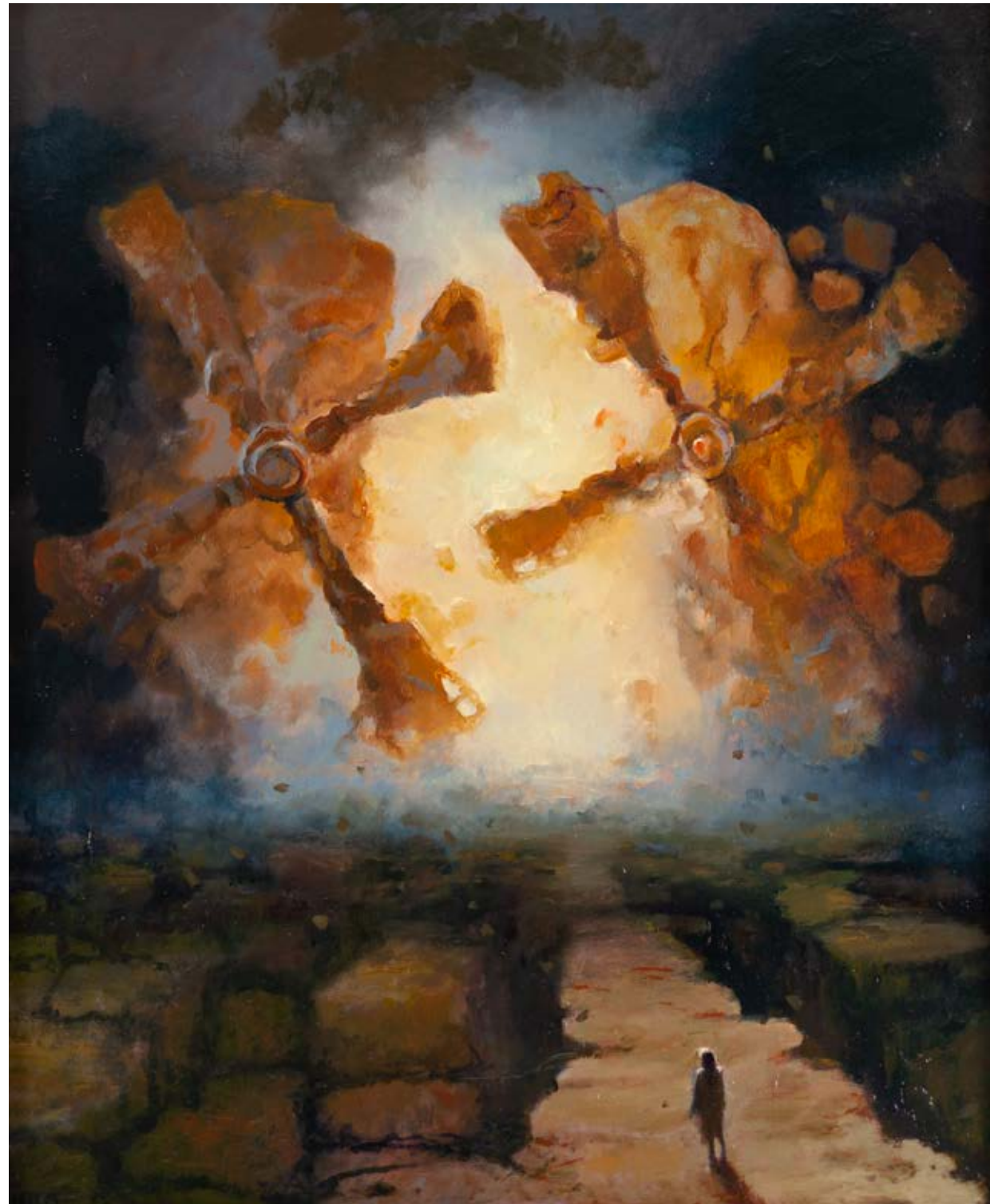
2 †

DAWID FIGIELEK / TIMORINELT
1979

Bez tytułu

olej/piótno, 60 x 50 cm
sygnowany l.d.: 'Timo'
sygnowany na odwrociu: 'Figielek'

estymacja:
8 000 - 12 000 PLN
1 800 - 2 600 EUR



„BÓG STWORZYŁ ŚWIAT, A HOLENDRZY HOLANDIĘ”.

Przedstawiony na aukcji obraz autorstwa Dawida Figielka jest w iście niderlandzkim stylu. Na płótnie dostrzegamy krajobraz widziany przez powietrze nasycone wilgocią i w rozproszonym świetle słońca przesłoniętego chmurami. Pejzaż nabrał zgaszonych barw stających się w jednolitą, szarą tonację barwną. Ciemne chmury zajmują ponad połowę płótna. Zapadająca się ziemia to pozostała przestrzeń. Obraz nie posiada tytułu. A jednak nie mamy wątpliwości, co stanowi jego główny temat, co chciał ukazać nam artysta. To co najbardziej przykuwa wzrok widza, to dwa ogromne wiatraki, które górują nad ziemią i przecinają niebo. To one są niekwestionowanymi bohaterami płótna, nie zaś wpatrzony w nie człowiek (przypuszczalnie kobieta). Sylwetka ludzka jest odwrócona tyłem do widza i jest zbyt mała by poddawać ją szczegółowej analizie. Zdecydowanie więcej uwagi artysta poświęcił symbolom Niderlandów. Warto nadmienić, że w latach 30. XVII wieku malarstwo holenderskie stało się czysto narodowe. Przez co wiatrak stał się nieodłącznym elementem krajobrazu, kultury, sztuki. Mówiąc w skrócie codzienności.

Przeskalowanie głównego motywu było świadomym podkreśleniem symbolu kraju tulipanów. Zabieg ten zmusza odbiorców do poszukiwań, porównań malarstwa z rzeczywistością i kolejnych interpretacji dzieła. Często zapominamy, że krajobraz Holandii, z licznymi wiatrakami, to nie romantyczny pejzaż, ale skutek konieczności i trudnych warunków życiowych. Życie w kraju nizinnym, położonym blisko poziomu morza

nie było ani łatwe ani przyjemne. Mieszkańcy stale cierpieli z powodu powodzi. Z czasem stworzono poldery, czyli pola otoczone groblą przeznaczone pod uprawę. By jednak mogły one powstać, należało osuszyć wielkie połacie ziemskie. Zaczęto to robić już w XI wieku. Usypywano wysokie wały i budowano na nich domy. Wiatraki, używane początkowo do mielenia zboża, dość szybko zaczęły wspomagać pompy wodne transportujące wodę na wyżej położone tereny. Tam stały kolejne wiatraki i przepompowywały wodę jeszcze wyżej. Osuszone ziemia była gotowa do zasiedlenia i zagospodarowania. Niezwykle pomocne były w tym procesie wiatraki. Służyły one zarówno jako młyny, w których tłoczono olej z rzepaku i ziaren słonecznika, pracowały także w tartakach, usprawniając obróbkę drewna i produkcję barwników a także mielili gorczycę na musztardę.

Dzisiejsza turystyczna atrakcja Holandii to około 1000 częściowo zamieszkałych dawnych wiatraków, rozsianych po całym kraju. To niewielki procent tego, co jeszcze 300 lat temu było nieodłącznym elementem każdego fragmentu krajobrazu. W 1729 roku polder Beemster, leżący w rozlewisku wód śródlądowych, osuszało aż 629 wiatraków otoczonych systemem grobli i wałów. W całej Holandii znajduje się około czterech tysięcy polderów o różnej powierzchni, od 1 ha do ponad 50 tys. nie dziwi zatem popularne powiedzenie „Bóg stworzył świat, a Holendrzy Holandię”.



3 †

MARIAN MICHALIK

1947-1997

Pejzaż, 1990

pastel/papier, 40 x 62 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany l.d.: 'Michalik 90'
na odwrociu pieczęć: pozwolenie wywozu za granicę

estymacja:

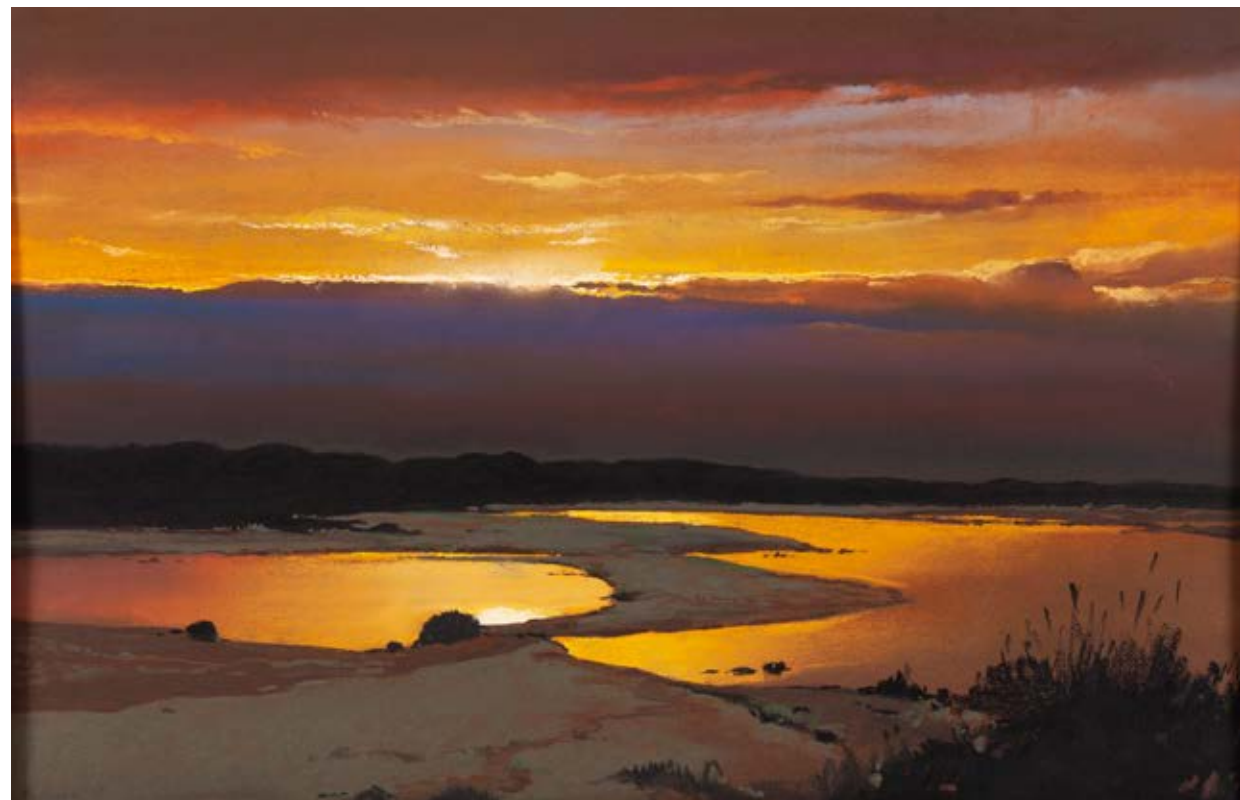
5 000 - 8 000 PLN

1 100 - 1 800 EUR

POCHODZENIE:

zakup bezpośrednio od artysty

kolekcja prywatna, Niemcy



MARIAN MICHALIK - DOSKONAŁY MALARZ O ŻŁOTYM SERCU. FASCYNUJĄCA HISTORIA ŻYCIA

Marian Michalik był człowiekiem nietuzinkowym.

Tomasz Sętowski czuje się uczniem Michalika. To on dał mu energię do podbijania malarstwem Polski i innych, nawet odległych krajów. Dzięki niemu Sętowski uwierzył, że w kraju można żyć z malarstwa. I to dobrze. Dawał mu wiele rad zarówno dotyczących techniki malowania, jak i możliwości wyjazdów.

Michalik wspierał też innych artystów. Często kupował od nich prace, choć mógłby dostawać je w prezencie. Nigdy nie odmawiał oddawania własnych dzieł na cele charytatywne. Jego żona – Halina – wspierała schronisko dla bezdomnych zwierząt, jeździła tam z karmą. Znajomi Michalików wspominali, że kiedy zbliżała się aukcja na rzecz zwierząt, a Marian nie miał ani jednej swojej pracy, prócz obrazu wypożyczonego z Banku Częstochowa (duży format, wiele wart), uznał, że właśnie ten drogocenny obraz odda na cele charytatywne, a bankowi namaluje drugi. Tak też uczynił. Zwierzęta były bardzo ważne w życiu rodziny Michalików. Najpierw mieli psa, później koty rządziły w ich domostwie. Zaczęło się od przygarnięcia kocicy z litości. Wkrótce znalazła się panią domu. Za nią pojawiły się kolejne koty. Wszystkie z ulicy. W latach 90., kiedy prace Mariana Michalika już sprzedawały najlepsze galerie, organizował wraz z żoną Haliną „obiady czwartkowe”. Pojawiali się na nich goście o nazwiskach z pierwszych stron gazet, często artyści. Gospodarze umieli ich podejmować. Stół był pełen elegancji i wyszukanych potraw. Po nim, zaglądając gościom do talerzy, swobodnie spacerowały ukochane koty.

Marian i Halina Michalikowie uchodzili za kochające się małżeństwo. Oczywiście nie ma związków bez kłótni. Zazwyczaj kłócili się podczas jazdy samochodem. Pani Halina była znakomitym kierowcą. Używała jednak dosadnego języka, który mierzził jej męża. Jak wspominał syn Michalików – malarz Borys – pewnego razu jego ojciec narzekał tak bardzo na jej kwiecisty język, że gdzieś w Częstochowie nie wytrzymał, poprosił o zatrzymanie się małżonki, po czym wysiadł z samochodu. Nie dał się nakłonić do powrotu. Wolał wracać do domu taksówką! Z perspektywy czasu, ten powrót taksówką wydaje się być znakomitym pomysłem...

Wiosną 1997 Michalikowie zginęli w wypadku samochodowym – na „gierkówce” tuż pod Częstochową. Wrócili z Warszawy ze spotkania z marchandem. Malarz nie miał ochoty na ten wyjazd. Jego żona też. Obydwoje byli w złym humorze. Przed podróżą artysta rozliczył się ze swym przyjacielem Lontym. Wyjątkowo serdecznie żegnał się z nim i jego żoną. Tak jakby przewidział swą śmierć...

Prezentowany podczas aukcji obraz „Pejzaż 14” przedstawia idylliczny krajobraz uchwycony podczas zachodu słońca. Jest to przepiękna wizja emanująca spokojem i nostalgią. Sprawia, że jeszcze bardziej tęsknimy za sympatyczną rodziną Michalików. Szkoda, że nie ma ich wśród nas.



4 †

MARIAN MICHALIK

1947-1997

"Smutny poranek", 1990

olej/plótno, 51,5 x 61,5 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Michalik 90'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Marian Michalik | ul. Szwoleżerów 29 | 42-200 Częstochowa |
Tytuł: "SMUTNY PORANEK" | Techn: olej | Wym: 61,5 x 51,5 cm Rok 1990'

estymacja:

20 000 - 30 000 PLN

4 300 - 6 400 EUR

POCHODZENIE:

zakup bezpośrednio od artysty
kolekcja prywatna, Niemcy

5 †

BORYS MICHALIK

1969–2019

Pejzaż

pastel/papier, 47,5 x 68 cm (w świetle passe-partout)

estymacja:

5 000 – 8 000 PLN

1 100 – 1 800 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Poznań



ŚLEDZTWO W SPRAWIE TAJEMNICZEJ ŚMIERCI ARTYSTY

31 grudnia w jednym z częstochowskich hoteli odnaleziono ciało znanego malarza – Borysa Michalika (syna Mariana Michalika). Choć na ciele mężczyzny nie znaleziono śladów, które świadczyłyby o tym, iż do jego śmierci ktoś się przyczynił, to prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci 49-letniego artysty.

Śmierć tego wybitnego malarza odbiła się głośnie echem w całej Polsce. Policja potwierdziła, że Borys Michalik na kilka dni przed swoim tajemniczym zgonem przebywał w jednym z częstochowskich hoteli. To właśnie tam, rankiem 31 grudnia 2018, jego ciało znalazł znajomy, który przyszedł do niego w odwiedziny.

Borys Michalik był znanym artystą związanym z Grupą Plastyczną „Płwna 9”. Jego ojcem był wybitny malarz związany z Częstochową – Marian Michalik, który zginął tragicznie w 1997 w wypadku samochodowym (śmierć poniosła wtedy również jego żona). W Częstochowie ufundowano nagrodę jego imienia, którą nagradza się młodych polskich malarzy.

Borys Michalik malował w podobny sposób do swojego ojca. Bez wątplenia codzienne obcowanie, od najmłodszych lat wśród wybitnych polskich malarzy takich jak Marian Michalik, Jerzy Duda-Graczy czy Sabina Lonty wywarło olbrzymi wpływ na artystę. Wychowywał się w szczęśliwym domu, w którym zawsze było dużo znajomych, biesiad oraz kotów... Prace jego ojca znakomicie się sprzedawały. Michalikowie żyli dostatnio i cieszyli się powszechną sympatią oraz uznaniem. Borys Michalik często opowiadał o swoim szczęśliwym życiu rodzinnym. Miał on wspaniałe warunki do rozwoju. Jego prace znajdują się w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą.

Twórczość Borysa Michalika w dużej mierze przeplata się z działalnością artystyczną Tomasza Sętowskiego, od którego Michalik uzyskał olbrzymie wsparcie. Tak jak kiedyś Sętowski otrzymał je od Michalika seniora. Prezentowany na aukcji obraz to kojący pejzaż, którego dwie trzecie zajmują kłębiące się chmury na tle zachodzącego nad morzem nieba. Patrząc na ten obraz nie sposób nie myśleć o jej twórcy. Niestety po dziś dzień nie wiadomo co zaszło w częstochowskim hotelu. Po dziś dzień nie wiadomo dlaczego Borys Michalik zmarł w tak młodym wieku.

6 †

ZDZISŁAW BEKSIŃSKI

1929-2005

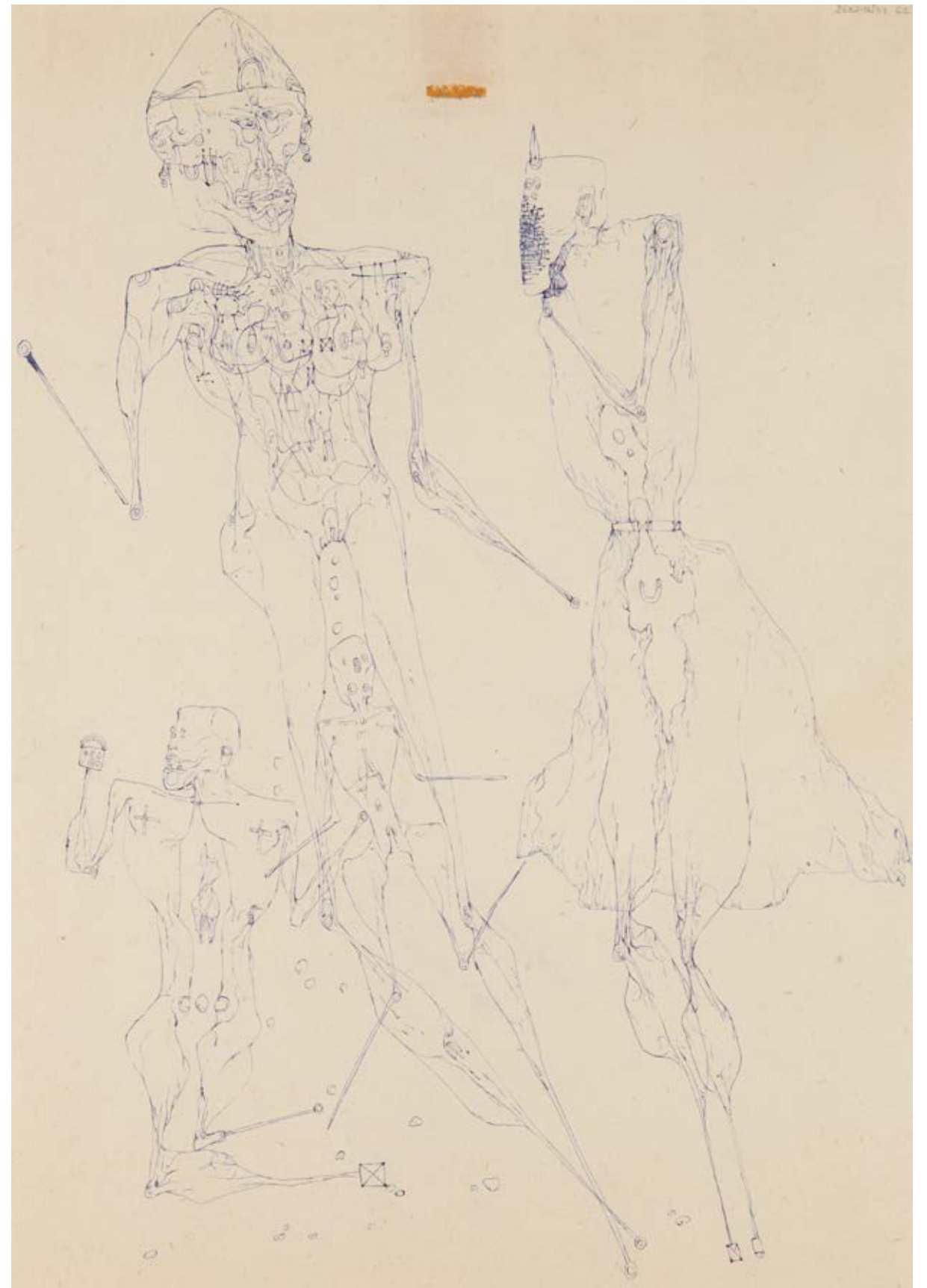
Kompozycja, 1962

długopis/papier, 28,5 x 20 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.g.: 'BEKSIŃSKI 62'

estymacja:

45 000 - 60 000 PLN

9 600 - 12 800 EUR



7

ARTUR SZOLC
1973

"The Bloodfall", 2022

akryl/płyta, 100 x 70 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Szolc '22'
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: '[sygnatura artysty] | "THE BLOODFALL" | 2022 | ARTUR SZOLC | 11-12. 2022'

estymacja:
15 000 - 20 000 PLN
3 200 - 4 300 EUR



„Potęga każdej religii zbudowana została na strachu,
przemocy, wyzysku i oszustwie. Nie ma to nic wspólnego
z wiarą, miłością i rozwojem człowieka. Tak było, tak jest,
ale być nie musi”.

Artur Szolc

Prezentowany w katalogu obraz „The Bloodfall” przedstawia katedrę wybudowaną na kościach. U dołu obrazu artysta dodał grubą warstwę czerwonej farby, która symbolizować ma krew. Obraz jest niezwykle mocny w swym przekazie, a zarazem jest w nim coś niesłychanie pozytywnego. Wręcz czuć ducha zmian. Nad katedrą zbierają się chmury, z których spadnie ulewny, oczyszczający deszcz. Już nic nie będzie tak jak dawniej. Skostniała, spowita pajęczynami instytucja, chyli się ku upadkowi...



8 †

ANASTASIYA MARKOVYCH

Bez tytułu

akryl/papier, 31,5 x 22 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany p.d. monogramem wiązany

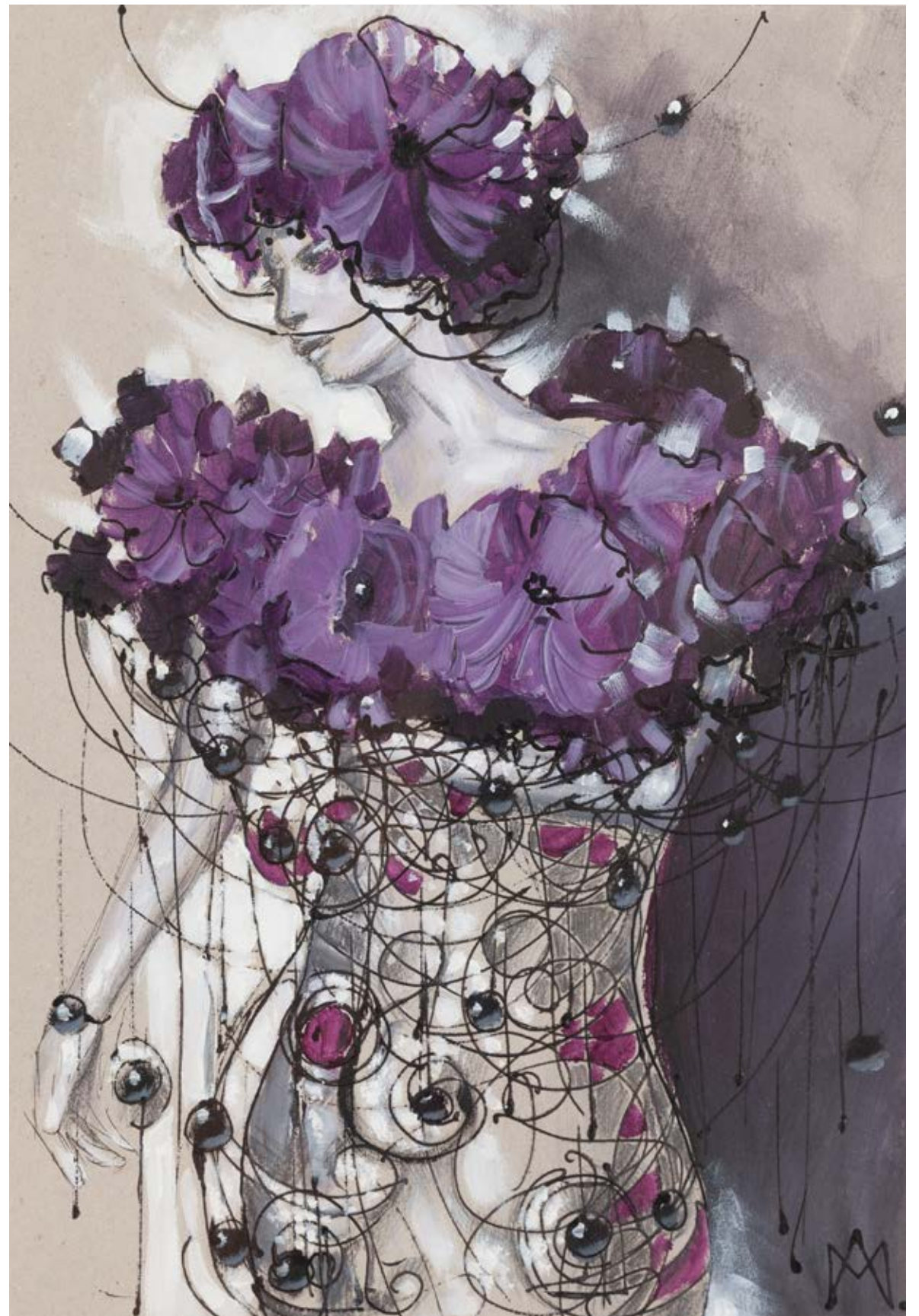
estymacja:

2 500 - 4 000 PLN

600 - 900 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Gdynia



9 †

RAFAŁ OLBIŃSKI
1943

"Manhattan Resurrection", 2017

akryl, olej/piótno, 55 x 60 cm
sygnowany p.d.: 'Olbiński'

estymacja:
120 000 - 150 000 PLN
25 600 - 32 000 EUR

POCHODZENIE:
kolekcja prywatna, Warszawa

WYSTAWIANY:
„Rafal Olbinski at the Kosciuszko Foundation”, wystawa monograficzna, Fundacja Kościuszkowska, Nowy Jork, 2017

LITERATURA:
„Rafal Olbinski at the Kosciuszko Foundation”, katalog wystawy, Fundacja Kościuszkowska, New York 2017 (il.)



Obrazy z motywem aniołów powstawały od tysięcy lat. Wizerunki tych niebiańskich istot odnajdziemy już w sztuce starożytnej i towarzyszą nam do dziś. Ten popularny temat w malarstwie bywa nośnikiem różnych treści, także niereligijnych i związanych z kulturą masową. Najstarsze, chrześcijańskie obrazy aniołów znajdziemy w rzymskich katakumbach – co ciekawe, ukazują one istoty bez skrzydeł. Wizerunek aniołów, jaki znamy obecnie (ze skrzydłami i aureolą), pojawił się dopiero na początku V wieku.

Anioły w malarstwie, rzeźbie i innych sztukach wizualnych swoje istnienie zawdzięczają religii chrześcijańskiej. Ich postacie pochodzą ze Starego i Nowego Testamentu, a każda epoka przedstawiała je w nieco odmienny sposób. Wizerunek aniołów, który jest nam najbliższy, pochodzi z renesansu. Przyczyniły się do tego dzieła Leonarda da Vinci czy Rafaela. Obraz Leonarda da Vinci „Zwiastowanie” został namalowany we wczesnym okresie twórczości malarza, czyli w latach 1470–73. Dzieło przedstawia znaną z Ewangelii według św. Łukasza scenę zwiastowania – moment, w którym Maryja dowiaduje się o tym, że jest brzemienna. Na pierwszy plan wysunięty jest Archanioł Gabriel. Malarz przedstawił go jako młodego, eleganckiego mężczyznę.

Co ciekawe, ani w Nowym, ani w Starym Testamencie nie został opisany zewnętrzny wygląd aniołów. Większość z nas wyobraża je sobie jako istoty płci męskiej ze skrzydłami, gdyż właśnie taki wizerunek utrwalił się w wyobraźni społecznej dzięki dawnym mistrzom i obrazom, takim jak „Zwiastowanie”. Gdy mowa o aniele Gabrieli, widzimy go oczami Leonarda da Vinci. Wyobrażamy go sobie jako skrzydatego mężczyznę, odzianego w renesansowe szaty. A przecież anioły z założenia to istoty bezcielesne. Biorąc pod uwagę etymologię, słowo „anioł” jest określeniem funkcji. W języku hebrajskim mal’ak, a greckim angelos oznacza posłańca lub wysłannika. Dlatego anioły przedstawiano zazwyczaj jako skrzydlatych posłańców Boga. Znajdujemy ciekawy łącznik między chrześcijaństwem a starożytnością, gdzie grecki Hermes i rzymski Merkury – również posłańcy bogów – byli przedstawiani ze skrzydłami, jednakże mniejszymi i wyrastającymi u stóp.

Najbardziej szczegółowy wizerunek anioła znajdziemy w Apokalipsie: „I ujrzałem innego potężnego anioła, zstępującego z nieba, obleczonego w obłok, tęcza była nad jego głową, a oblicze jego było jak słońce, a nogi jego jak słupy ogniste, i w prawej ręce miał otwartą księżeczkę. Nogę prawą postawił na morzu, a lewą na ziemi” (Ap 10, 1–3).

A i tak niezbyt wiele tu szczegółów. To, co jednak najbardziej szokuje, to brak informacji o skrzydłach!

Należy pamiętać o tym, że anioły to także cherubinki, amorki, anioły śmierci i bardzo popularny w krajach chrześcijańskich, a zwłaszcza katolickich, motyw anioła stróża.

Łście „anielskie obrazy” malował Chagall. Należy wymienić chociażby jego „Upadek anioła”. Ponoć Pablo Picasso zwykł mawiać: że gdy Marc maluje, nigdy nie wiadomo, czy robi to we śnie, czy na jawie. Gdzieś w swojej głowie musi mieć anioła. Chagall uwielbiał ten motyw, często prezentował swoją żonę w roli anioła stróża.

Także w prezentowanym obrazie autorstwa Rafała Olbińskiego mamy do czynienia z aniołem płci żeńskiej. Olbiński słynie ze swego zamiłowania do malowania na płótnach atrakcyjnych kobiet. Tak jest też w tym przypadku. Kobieta ma piękną twarz, włosy i sylwetkę. Jej skrzydła przywodzą na myśl ikoniczny Chrysler Building z Nowego Jorku. Budynek jest jednym z symboli tego miasta. Wykonano go w stylu art déco. Gdy został ukończony w 1930, przejął miano najwyższego budynku świata oraz najwyższej zbudowanej przez człowieka konstrukcji od czasu ukończenia wieży Eiffla. Budynek ten może symbolizować potęgę marzeń. Anielica z czułością przygląda się metropolii. U jej stóp widać panoramę tego miasta bliskiego sercu artysty. Wszakże Olbiński pracował w Nowym Jorku ponad 30 lat... Z pewnością w tym czasie spotkał na swojej drodze niejednego anioła i demona. Finalnie przekaz obrazu wydaje się pozytywny. Nawet światło emitowane przez jeden z budynków wygląda jak spadająca gwiazda. Czyżby chodziło o „American dream”? Dla Rafała Olbińskiego wyjazd do Stanów stał się przepustką do ogromnej kariery. Ciężko powiedzieć, czy zdecydował talent, upór czy pomoc anioła stróża...





GIRL POWER!

Temida to słynna bogini sprawiedliwości. Po tysiącach lat symbol Temidy współtowarzyszy licznym rozprawom na salach sądowych, a także widnieje w gabinetach adwokackich na całym świecie. Jak starożytna bogini sprawiedliwości jest przedstawiana? Trzyma w dłoni miecz, który oznacza dążenie do zakończenia sprawy, a jednocześnie przypomina o tym, że zranienie Temidy (łamanie prawa) może źle się skończyć. Waga symbolizuje spór, jej dwie szale ważą argumenty obydwu stron. To także odwołanie do ważenia przez Temidę dobrych i złych uczynków ludzi.

Istotnym elementem jest opaska na oczach. Bogini zasłania oczy, by nie widzieć, kogo sądzi i pozostać bezstronną i obiektywną. W prezentowanym podczas aukcji obrazie Małgorzata Bańkowska dodała jeszcze kilka dodatkowych atrybutów. W tym ujęciu na jej ramieniu znajduje się wąż. Sama ma niezwykle długie paznokcie, które przywodzą na myśl zwierzęce szpony. Poprzez te zabiegi piękna bogini zyskała na sile i drapieżności. Zdaje się, że nikt nie ośmieli się z nią polemizować...



10

MAŁGORZATA BAŃKOWSKA

1976

"Temida", 2023

akryl, szlagmetal/piótno, 100 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'M. Bańkowska '23'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'TEMIDA 2023 | Małgorzata Bańkowska'

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 200 - 3 200 EUR

11 †

GEORGES SPIRO

1909-1994

Martwa natura z kwiatami, 1960

olej/piótno, 47 x 59 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Spiro l 60'

estymacja:
13 000 - 17 000 PLN
2 800 - 3 700 EUR



OD PRODUKCJI ZABAWEK DLA DZIECI DO WIELKIEJ MAKLERSKIEJ KARIERY...

Patrząc na barwne, surrealistyczne obrazy autorstwa Georgesego Spiro, można odnieść wrażenie, że są to dzieła malowane przez szczęśliwego człowieka. Na prezentowanym obrazie widzimy przepiękne kwiaty, które wyrastają na popękanych, skałach. Nie bez znaczenia jest czas powstania owego dzieła. Był to rok 1960. Minęło 15 lat od II Wojny Światowej, podczas której Spiro stracił większość członków swojej rodziny. Jego żona została zamordowana w obozie koncentracyjnym. Po wojnie Spiro szukał w Londynie swojego brata. Zapewne te piękne kwiaty symbolizują odrodzenie po wojennej gehennie. Wyrósły na zgliszczach i pną się ku niebu.

Warto zapoznać się z życiorysem tego wybitnego malarza. Życie artysty było bowiem równie fascynujące co jego wybitne, surrealistyczne prace.

Georges Spiro był niewątpliwie kosmopolitą. Obywatel świata. Urodził się w 1909 roku w Warszawie. Później zamieszkał w Wiedniu wraz z rodziną wuja. Kiedy Niemcy zaatakowały Austrię w 1938, Spiro, wówczas pisarz i wydawca magazynu literackiego, został aresztowany. Obawiając się o swoje życie, uciekł z rodziną do Francji. Niestety tam również zagościli naziści. Spiro cudem przeżył wojnę, służył w armii francuskiej. Nie udało mu się ochronić rodziny. Jego żona zginęła w obozie koncentracyjnym. Po wojnie

wyjechał do Londynu, by odnaleźć brata, jednego z nielicznych członków jego rodziny, którym udało się przeżyć wojnę. Jego brat był w trakcie wojny więźniem obozu koncentracyjnego Buchenwald. Po wojnie osiedlił się w Londynie i to najprawdopodobniej dzięki niemu Spiro zaczął wystawiać swoje prace w tamtejszej L'Arcade Gallery. W 1948 powrócił do Francji i po raz pierwszy zaprezentował w Paryżu swe dzieła na wystawie młodych artystów. Został doceniony, przyznano mu nagrodę (Prix Muratore na L'Exposition de la Jeune Peinture) oraz sprzedano większość jego prac. Ten niewątpliwie sukces zachęcił go i doprowadził do znacznego rozwoju jego kariery malarskiej. Wcześniej głównym źródłem utrzymania była produkcja zabawek. Z czasem malarstwo stało się jego główną pasją i odskocznią. Stale szlifował swój warsztat i odnosił kolejne sukcesy. Zdobywał nagrody i wystawiał swoje prace w Anglii, Francji, Szwecji, Kanadzie, a także w USA.

Obecnie Georges Spiro jest uważany za jednego z najważniejszych powojennych surrealistów w Europie. Wiele jego obrazów znajduje się w zbiorach muzealnych i prywatnych na całym świecie. Artysta zmarł w 1994 w Nicei.



12

PAULINA GÓRA
1977

"The Human", 2022

olej/piótno, 70 x 50 cm
sygnowany l.d.: 'pg'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Human [nieczytelne] | Paulina Góra 2022'

estymacja:

7 000 - 10 000 PLN

1 500 - 2 200 EUR



13 †

JACEK SZYNKARCZUK
1979

Bez tytułu, 2009

olej/piótno, 70 x 50 cm
sygnowany i datowany l.d.: 'J. Szynkarczuk '09'

estymacja:
28 000 - 35 000 PLN
6 000 - 7 500 EUR

OPINIE:
autentyczność potwierdzona przez artystę

POCHODZENIE:
kolekcja prywatna, Polska



NIEPOPRAWNY MARZYCIEL

Wizje malarskie Jacka Szynkarczuka to najczęściej miasta. Miasta zawieszane w ciszy. Wizje odrealnione, choć nadal w dużej mierze zbudowane z dobrze wszystkim znanych elementów, takich jak: zamki, mury obronne, fragmenty starych kamienic, wież, labiryntów, wiatraków i mostów zawieszonych nad bezkresnymi przepaściami. Przemysłowe zestawienia tych elementów artysta zazwyczaj umieszcza na skalistych wspaniach, które zawieszają w przestrzeni. Obrazy Szynkarczuka są jak sny. Po pierwsze, tak jak we śnie nowe wizje powstają ze zbiorów dobrze rozpoznawalnych elementów, z których otępleni umysł tworzy bardzo odrealnione scenariusze. Tak jest też w przypadku prezentowanej pracy, na której niewielka postać ukrywa się pod baldachem sennego marzenia. Cztery konary wspierające baldachim łoża podpierają amalgam niezwykle architektonicznych wyobrażeń. Nad całością kompozycji czuwa czarny kot, który przesywa spojrzeniem każdego widza, który ośmieliłby się zmącić ciszę i zaburzyć sen postaci ukrytej pod kraciastym, żółto-czerwonym kocem.

Dodatkowo kompozycje Szynkarczuka, podobnie jak sny, rodzą się tylko wtedy, kiedy wokół panuje cisza, co zresztą bardzo często podkreśla sam artysta: „Moje obrazy powstają w ciszy. Wyłączam się zupełnie i pogrążam w swoich myślach. Umysł krąży wówczas gdzieś między rzeczywistością a wspomnieniami, między świadomością a podświadomością. Angażuję całą swoją wyobraźnię, doświadczenia i pamięć, by postawić jedynie parę kresek, bo niekiedy tylko tyle potrzeba, by powstał projekt. Jeśli w głowie pojawi się jasna, czysta i klarowna koncepcja, to nie muszę tworzyć szczegółowych szkiców. Wystarczy zarys i reszta przychodzi sama, dalej już na płótnie. Wówczas cisza przestaje obowiązywać. Sam proces malarski jest niemal automatyczny, trochę jak odruch bezwarunkowy. Nie muszę myśleć, jakie farby powinienem zmieszać, czy ten fragment powinien wyglądać tak, a może inaczej. Jeśli to, co właśnie powstaje, tworzy harmonijną całość, obraz właściwie „maluje się sam”. Jednak także wtedy często wracam do ciszy. Do ciszy, która szeptem zadaje mi pytania. Kim jest człowiek? Po co tu jest? Czy kiedy postawiony samotnie w rzeczywistości, której zdaje się być tylko maleńkim elementem, jest prawie nieważny? Czy może przeciwnie, bo to ona została dla niego stworzona. W końcu, czy rzeczywistość, którą zna, jest tą jedyną? Czy może jest inna, lepsza, wspanialsza? Moje obrazy to pytania, które formułuję na płótnie i próby pokazania tego, czego zobaczyć się nie da”. (<https://szynkarczukart.pl/jacek-szynkarczuk/>)

Jacek Szynkarczuk chętnie wciąga widza w interakcję z obrazami, które są bardzo podatne na interpretację. Tym samym artysta tworzy swego rodzaju imponerabilia; obrazy nieuchwytnie i niedające się dokładnie zmierzyć lub obliczyć, jednak nadal mogące wywierać bardzo silny wpływ na emocje odbiorcy.





14 †

MARCIN KOŁPANOWICZ

1963

"Indian summer", 2019

pastel/papier, 68 x 75 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Marcin | Kołpanowicz | 2019'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'MARCIN KOŁPANOWICZ | "INDIAN SUMMER", 2019 | Marcin | Kołpanowicz | 2019'

estymacja:

15 000 - 25 000 PLN

3 200 - 5 400 EUR

15

BOGDAN PILATOWICZ

1957

"Zaraz wracam", 2022

olej/ płótno, 90 x 90 cm

sygnowany p.d.: 'PILA | TOWICZ'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Bogdan Pilatowicz | "Ich komme gleich" | "Zaraz wracam" | 2022/ Öl auf Leinwand | BW 90 x 90 cm'

estymacja:

7 000 - 10 000 PLN

1 500 - 2 200 EUR





16 †

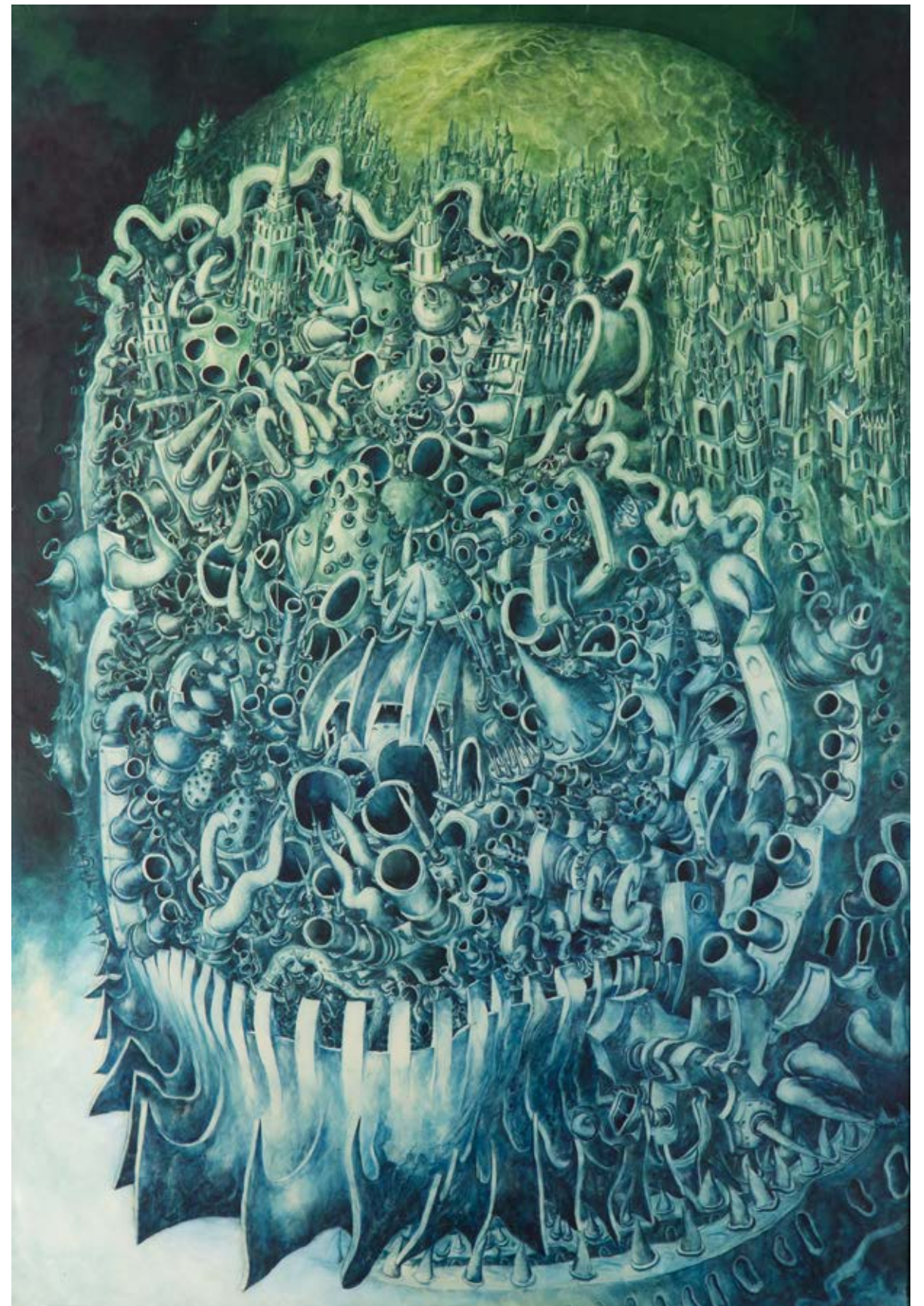
JAN KARWOT

1936

Kompozycja fantastyczna, 1976

akwarela/papier, 99,5 x 69,5 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Karwot Jan I 1976'

estymacja:
5 000 - 8 000 PLN
1 100 - 1 800 EUR





Karol Bąk to światowej sławy malarz, rysownik, grafik mający w swym dorobku kilkaset obrazów olejnych, które stanowią największą, ale nie jedyną część jego działalności artystycznej. Artysta tworzył także grafiki, rysunki tuszem, pastelowe portrety, ołówkowe szkice, a także freski naścienne.

Główny temat pojawiający się w malarstwie Bąka to kobiety. Malowane przez artystę bohaterki z jednej strony są zjawiskowo piękne, które zazwyczaj niejako wpatrują się w widza obrazu. Warto zwrócić uwagę na nakrycia głowy owych ślicznotek. Układają się one w figurę koła. W ten sposób artysta symbolicznie nawiązuje do umiejscowienia człowieka w centrum kosmosu.

Obraz prezentowany na aukcji przedstawia twarz niebieskookiej kobiety, która jest odziana w krwistoczerwone szaty oraz nakrycie głowy z zalotną woalką.



17 †

KAROL BĄK

1961

"Blue red", 2017

olej/ płótno, 40 x 50 cm
sygnowany monogramem p.d.
sygnowany, datowany i opisany na ramie

estymacja:
25 000 - 30 000 PLN
5 400 - 6 400 EUR



18 †

TOMASZ SĘTOWSKI

1961

"Niezdobyta forteca", 2003/2004

olej/plótno, 100 x 160 cm

sygnowany p.d.: 'T. SĘTOWSKI'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Tomek Sętowski 2003/2004 | "Niezdobyta Forteca" | olej, płotno 100 x160 cm

estymacja:

150 000 – 180 000 PLN

32 000 – 38 300 EUR

19 †

TOMASZ SĘTOWSKI

1961

"Sen o wielkiej rybie", 1996

olej/płótno, 120 x 130 cm
sygnowany i datowany l.d.: 'T. Sętowski 96'
opisany na odwrociu na krośnię: 'SEN O WIELKIEJ RYBIE'

estymacja:


80 000 - 100 000 PLN

17 100 - 21 300 EUR

„Jest nią historia starego rybaka mieszkającego na wschodnim wybrzeżu Kuby i łowiącego ryby w Gofszromie. Stary rybak nie złowił od dawna żadnej ryby, mija właśnie osiemdziesiąty czwarty dzień jego niepowodzeń, gdy wypływa ponownie na połów. Tym razem postanawia jednak wypłynąć daleko poza zwyczajowo przyjętą przez miejscowych linię przybrzeżnych wód, postanawia popróbować szczęścia w niebezpiecznym oddaleniu od ludzi i od ich spraw. Tam poszukuje swego celu – wielkiej ryby”.

„Stary człowiek i morze” Ernest Hemingway – wstęp.





Ernest Hemingway napisał opowiadanie „Stary człowiek i morze” w 1951 roku. Dzieło powstało w oparciu o opowieść starego Kubańczyka oraz własne doświadczenia pisarza, który przebywał na Kubie i z zapalem łowił marliny. Akcja książki rozgrywa się u wybrzeży Kuby w ciągu czterech dni września – miesiąca huraganów, „w którym przychodzą wielkie ryby”... Choć jest to bez wątpienia dzieło kultowe, jego fabuła sama w sobie jest niezwykle prosta. W dużym skrócie sprowadza się ona do marzenia kubańskiego rybaka o wielkiej rybie.

Rybakowi Santiago podczas samotnej wyprawy brakuje towarzystwa a także radia i wiadomości o baseballu, którego jest ogromnym entuzjastą. Rybak często rozmyśla o swym idolu – baseballiście Joe DiMaggio . (W książce był wspomniany przez głównego bohatera jako „wielki DiMaggio”). Myśl o nim dodaje rybakowi sił w walce o przetrwanie. Co ciekawe, ten legendarny sportowiec, mąż Marilyn Monroe, był ósmym z dziewięciu dzieci sycylijskich emigrantów a jego ojciec Zio Pepe był tak jak Santiago rybakiem z zawodu.

Brak towarzystwa oraz jakiegokolwiek rozrywki sprawia, że starzec przez cały czas prowadzi dialog wewnętrzny, snuje rozmaite refleksje, którymi krzepi swój umysł i serce. Tym samym staje się coraz silniejszy psychicznie...

W prezentowanym podczas aukcji obrazie „Sen o wielkiej rybie” widzimy postać śpiącego mężczyzny, nad którym znajduje się ogromna ryba, która trzyma w swych ustach okazały lejek, którym zapewne przelewa senne marzenia wprost do jego uszu. Warto w tym miejscu zastanowić się co symbolizuje sen o wielkiej rybie. Ryba we śnie jest symbolem nadziei, duchowości i pozytywnej energii. Według informacji zawartych w starych sennikach, ryba jest pozytywnym symbolem. Ryby są często interpretowane w snach jako symbol osobistego rozwoju oraz bogactwa.

Również w Kraju Kwitnącej Wiśni ryby niosą ze sobą pozytywne skojarzenia. Japoński karp Koi symbolizuje powodzenie w interesach oraz dostatek. Japończycy twierdzą, że ma on moc pobudzania sił witalnych, zapewnia sukces i szczęście. Istnieje wiele japońskich obrazów przedstawiających karpia wyskakującego wysoko z wody z gromady mniejszych ryb.

Jest to bardzo popularna metafora siły i wytrwałości. Takiej jaką charakteryzował się rybak Santiago z książki „Stary człowiek i morze”.



20 †

ARKADIUSZ DZIELAWSKI
1967

"Igraszki syren", 2015

olej/plyta, 78 x 111,5 cm
sygnowany i datowany l.d.: '20AS15 | ARKADIUSZ | DZIELAWSKI'
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu:
'AD | Arkadiusz | Dzielański | Igraszki syren III'

estymacja:
35 000 - 50 000 PLN
7 500 - 10 700 EUR



21 †

EDWARD SZUTTER

1957

"MN.CXLVI - Nokturn", 2016

olej/piótno, 65 x 50 cm

sygnowany i datowany l.d.: 'Szutter 2016.'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'EDWARD SZUTTER | MN.CXLVI - NOKTURN | 65 x 50 cm. OLEJ. 2016 r.'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 600 - 3 900 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Gdynia



22

EUGENIUSZ OCHONKO
1964

"Magico Teatro del Carnaval", 2021

akryl, olej, szlagmetal/plótno, 80 x 100 cm
sygnowany i datowany p.d.: 'Ochonko | 2021'

estymacja:

6 000 – 8 000 PLN
1 300 – 1 800 EUR



POGRZEB SARDYNKI

Finał karnawału na Wyspach kanaryjskich przybiera iście surrealistyczną formę. Mieszkańcy wysp maszerują w barwnym korowodzie, parodiując... pogrzeb (sic!). Fakt, który jeszcze bardziej potęguje uczucie absurdu, jest to, że ów uroczysty pochówek jest pogrzebem sardynki. Tradycja zakłada, że zostanie ona spalona podczas spektaklu przy akompaniamencie wiwatów oraz sztucznych ogni.

Szczęśliwcy, którym dane było świętować podczas karnawału na Wyspach Kanaryjskich, wspominają to wydarzenie z uśmiechem na ustach. Obchody, to jedna wielka eksplozja radości, muzyki i koloru. Ulice miast i miasteczek są bogato przystrojane, tak by nabrały świątecznego wyglądu. Atmosferę obchodów przenika duch zabawy, a we wszystkich zakątkach wysp brylują grupy teatralno-muzyczne. Całonocne imprezy oraz pochody przepelnione nutą parodii i kolorytem są personifikacją typową dla bogatej kultury hiszpańskiej, której świętowanie jest jedną z filarów. Taki barwny Karnawał uwiecznił też na swoim płótnie Eugeniusz Ochońko, który od lat mieszka na Wyspach Kanaryjskich i jest doskonale zaznajomiony ze specyfiką obchodów.

Karnawał w Santa Cruz de Tenerife jest uważany za drugi pod względem popularności na świecie po karnawale w Rio de Janeiro. Santa Cruz to największa miejscowość na Teneryfie, która z kolei jest największą wyspą w archipelagu Wysp Kanaryjskich. Tradycja urządzania zabaw karnawałowych przywędrowała tu prawdopodobnie w XVI wieku z Europy i podobnie jak w Europie, a potem w Brazylii początkowo był to zwyczaj kultywowany przez niższe warstwy społeczne. Pod koniec XIX w. karnawał stał się znany w Europie i do Santa Cruz zaczęli ścigać liczni turyści. Okres wojny domowej i dyktatury generała Franco przyniósł chwilowy zakaz urządzania karnawałowych imprez jednak już od 1967 roku karnawał wrócił do kalendarza imprez jako oficjalne święto. Eugeniusz Ochońko od lat mieszka na Wyspach Kanaryjskich i nie raz obserwował ten barwny spektakl.

Obraz prezentowany na aukcji wręcz emanuje energią. Większość obrazu pokryta jest kolorem błękitnego nieba. Na płótnie dostrzegamy sylwetki dwóch kobiet. Jedna z nich ma na sobie maskę karnawałową i finezyjne nakrycie głowy, druga, lekko lewitująca postać kapelusza przywodzący na myśl kapelusza czarnoksiężnika. Kobiety wymieniają spojrzenia między sobą i jedna do drugiej rzuca jabłko. Możemy się domyślać, że jest to magiczny karnawał w hiszpańskim ujęciu. Choć niewątpliwie w kraju tym obchody

karnawału są huczne, to jednak zwykło się uważać, że karnawał miał swój początek we Włoszech. I to wieki temu, a dokładnie, w drugiej połowie X wieku. Pierwsza wzmianka pochodzi z dokumentu doży Wenecji z 1094 roku, w którym mowa jest o publicznej rozrywce i tam też po raz pierwszy pojawia się słowo „Carnevale”. Co znaczy tyle co „mięso żegnaj”. Ponoć nazw obchodów było znacznie więcej, ale wszystkie odnosiły się do pożegnania z mięsem czyli przygotowaniach do Wielkiego Postu i oczekiwania na Wielkanoc.

W Polsce karnawał był zwany „zapustami” lub „mięsopestem” czas zimowych zabaw, maskarad, pochodów i balów. Okres karnawału wpisuje się w rytmy natury i zwiastuje bliskie nadejście wiosny. Nie dziwi zatem fakt, że naukowcy doszukują się jego początków w kultach płodności i kultach agrarnych oraz wegetacyjnych. Wysokie skoki mające na celu przebłaganie bogów i uzyskanie równie wysokich plonów miały przybierać formę tańca, stąd porównanie do zabawy karnawałowej. Bez wątpienia największa a zarazem najbardziej znana zabawa karnawałowa odbywa się w Rio de Janeiro. Karnawał został przywieziony do Brazylii przez Portugalczyków. Co ciekawe, pierwotnie miał inny charakter. Dopiero na początku XX wieku karnawał w Rio zaczął przybierać znaną nam formę. Wizytówką karnawału w Rio od lat 50-tych XX wieku są parady szkół samby na Sambodromie. Znany jako „Carnaval do Brasil” jest największym karnawałem na świecie, wpisanym do Księgi Rekordów Guinnessa.

Bardzo hucznie obchodzi się karnawał również w Niemczech. Choć trzeba uczciwie przyznać, że kraj nie jest pod tym względem jednolity. W różnych częściach Niemiec nazywa się i obchodzi karnawał nieco inaczej. Najszybciej zaczynają się bawić mieszkańcy północnej Nadrenii Westfalii. Tam 11 listopada o godzinie 11.00 startuje tak zwana „piąta pora roku”. Warto nadmienić, że to właśnie w Nadrenii w XIX wieku ukształtował się dzisiejszy charakter karnawału. Po dziś dzień Kolonia jest uważana za stolicę karnawału w Niemczech. Tam, w zapustny (różany) poniedziałek bawi się nawet milion osób. Jest to ostatni poniedziałek przed Środą Popielcową i uważa się go za kulminacyjny moment karnawału. Tego dnia odbywają się parady przebierańców, a z platform rozrzucają się słodczyce. W ostatni wtorek karnawału jednym z rytuałów kończących ten przepelniony okres jest spalanie słomianej kukły, która stanowi personifikację popełnionych grzechów. Zwyczaj ten na myśl przywodzi nasze rodzime topienie Marzanny.



23

KRZYSZTOF ŻYNGIEL

1982

"Zawiorania w historii", 2023

olej/piótno, 80 x 80 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Animus 112/2023'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "'Zawiorania w historii" | Krzysztof Żyngiel | olej, płótno | format 80x80cm | Częstochowa 2022/112'

estymacja:

7 000 - 10 000 PLN

1 500 - 2 200 EUR



24 †

KRZYSZTOF ŻYNGIEL

1982

"Królestwo odwiecznego Hadesu", 2019

olej/plótno, 50 x 70 cm

sygnowany i opisany l.d.: 'Animus 38/2019'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "'Królestwo odwiecznego Hadesu" | Krzysztof Żyngiel | olej na płótnie format 50x70 cm | Częstochowa 2019'

estymacja:

5 000 - 8 000 PLN

1 100 - 1 800 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Gdynia



25

MARIUSZ ZDYBAŁ
1955

"Czas", 2023

olej/piótno, 90 x 70 cm
sygnowany i datowany l.d.: 'ZDYBAŁ '2023'
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "CZAS" | 90x70 cm olej, płótno | MARIUSZ ZDYBAŁ '2023'

estymacja:
6 000 - 8 000 PLN
1 300 - 1 800 EUR



26 †

JACEK PAŁUCHA

1966

Arlekiny, 1997

akryl/plótno, 80 x 100 cm
sygnowany i datowany l.d.: 'J. PAŁUCHA 97'

estymacja:

7 000 – 9 000 PLN

1 500 – 2 000 EUR



27 †

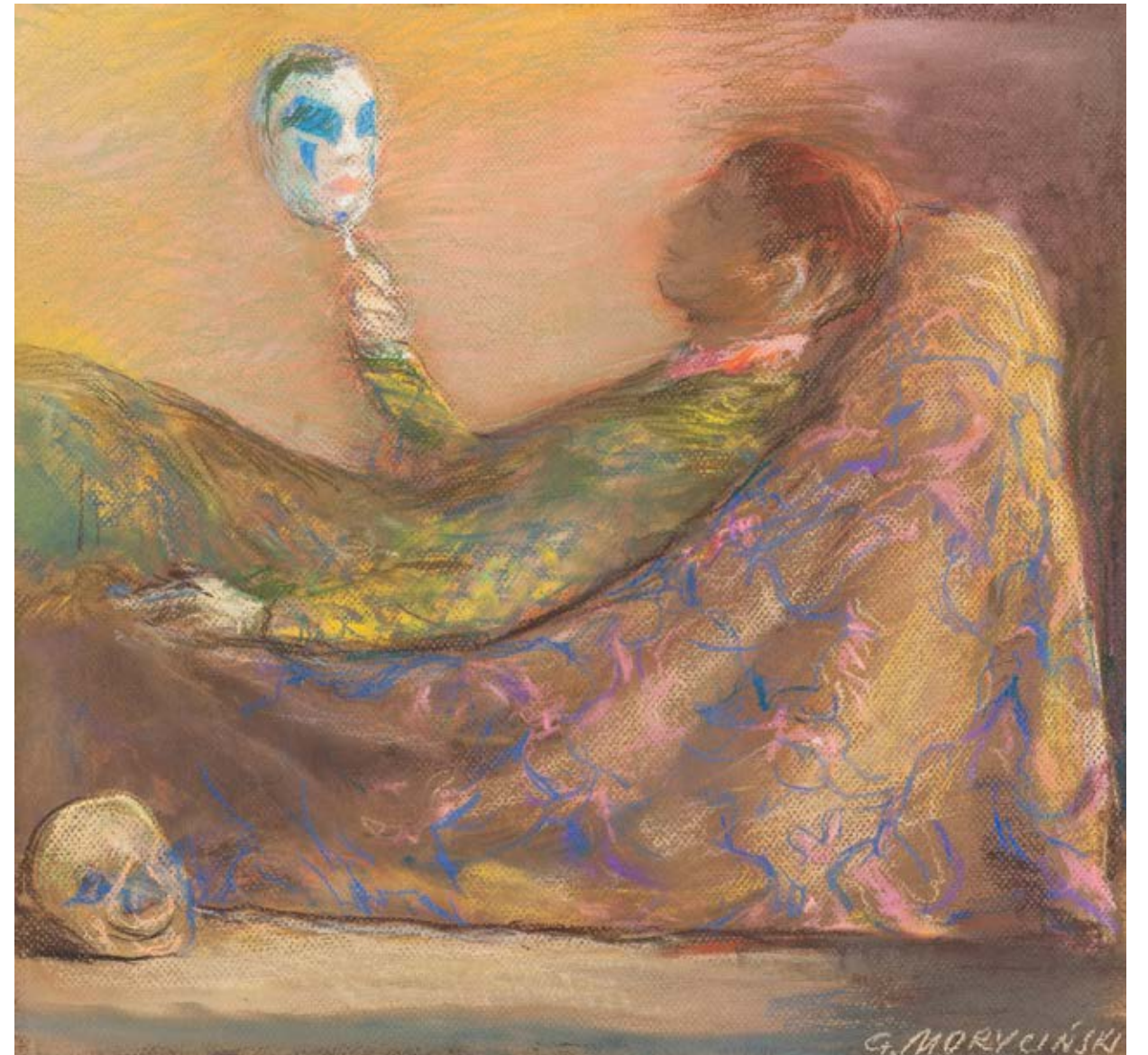
GRZEGORZ MORYCIŃSKI

1936-2015

Mężczyzna z maską

pastel/papier, 41 x 43 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany p.d.: 'G. MORYCIŃSKI'
na odwrociu znajduje się pieczęć Muzeum Narodowego w Warszawie

estymacja:
4 000 - 6 000 PLN
900 - 1 300 EUR





BONJOUR, BEAU MASQUE! WITAJ, PIĘKNA MASKO!

Jedna z teorii głosi, że kiedy na początku XIII wieku Wenecja podbiła Konstantynopol, konsekwencją było przybycie do miasta wielu muzułmanek, a te – jak wiadomo – zakrywają twarze. Zwyczaj ten przejęli mieszkańcy Wenecji.... Wenecjanie szybko docenili fakt, że maski dają anonimowość. Ta z kolei niesie ze sobą poczucie bezkarności, która pozwala na bagatelizowanie konwenansów i podziałów społecznych. W karnawale „świat stawał na głowie”. Można było do woli śmiać się, bawić i wyczyniać rzeczy, za które na co dzień trafiało się do lochu lub na stos. Kto zakładał maskę, przestawał być sobą – jego imię, płeć, status nie miały już znaczenia.

W XVI wieku maskarady stały się popularne w całej Europie. Organizowano je głównie w karnawale, ale i poza nim, na zmianę z balami kostiumowymi. Inwencja uczestników była niewiarygodna. W uroczystym pochodzie z okazji ślubu Jana Zamoyskiego i Gryzeldy Batorówny w czerwcu 1583 roku wzięli udział cały panteon rzymskich bóstw – w tym bogini Diana otoczona nimfami i chartami, w którą wcielił się... sam Stanisław Żółkiewski – wąsaty sekretarz królewski, pogromca Tatarów i zdobywca Moskwy. Z kolei na balu, wydanym w lutym 1745 roku król Ludwik XV przebrany był za ozdobnie przycięty krzew cisu. Strój musiał być atrakcyjny, bowiem ponoć podczas tego balu zawarł bliską znajomość z przyszlą madame de Pompadour. W tym samym czasie infantka Maria Teresa, (odziana w strój pastereczki) przetańczyła cały wieczór z mężczyzną w masce, który okazał się być hiszpańskim kucharzem.

Oprócz ryzyka „tanecznego mezaliansu” na uczestników maskarad czekały całkiem realne zagrożenia. Znany jako „Bal Gorejących” z 1398 roku jest tego najlepszym przykładem. Podczas owego feralnego wieczoru, król Francji – Karol VI przebrał się, wraz z grupą przyjaciół, za „dzikusów”. Nasączone żywicą stroje zajęły się od pochodni, wskutek czego większość przebierańców spłonęła. Król przeżył cudem, ugaszony spódnicami reżolutnych dam. Jeszcze tragiczniejszym bilansem zakończył się bal ko-

stiumowy w Operze Sztokholmskiej, który odbył się w 1792 roku. Kosztował on życie króla Szwecji Gustawa III. Przed rozpoczęciem balu władca dostał anonimowy liścik ostrzegawczy, lecz niestety go zlekceważył. Gustaw III udał się na bal co prawda w przebraniu, ale łatwo było go było rozpoznać. Pomimo maski i czarnego domina, (tzn. weneckiej karnawałowej peleryny), króla wyróżniały widoczne spod domina, orderzy oraz nieodłączna obecność koniuszego. Zamachowiec, powitał króla słowami: Bonjour, beau masque! (Witaj, piękna masko), aby w chwilę później wystrzelić pocisk z pistoletu. Kula trafiła króla w plecy.

Początkowo rana wydawała się niegroźna, lecz z czasem wdało się zakażenie i w niespełna dwa tygodnie później Gustaw III zmarł. Zamachowca skazano na 3 dni chłosty i ścięcie. Pozostałych spiskowców wygnano z kraju. Morderstwo to było inspiracją dla Giuseppe Verdiego do skomponowania opery „Bal maskowy”.

Z czasem tak zwane maskarady przestały być zarezerwowane dla arystokracji. W 1715 roku, w Operze Paryskiej zorganizowano pierwszą zabawę kostiumową otwartą dla publiczności. Potem podobne bale odbywały się dwa razy w tygodniu przez cały karnawał. Za przykładem Paryża poszła reszta stolic. W Polsce już w połowie XVIII stulecia warszawskie maskarady były tak popularną rozrywką, że karnawał okazał się za krótki! Organizowano je więc kilka razy w tygodniu, od października do wielkiego postu, z przerwą na adwent.

Ryciny z XIX wiecznych żurnali nie pozostawiają żadnych wątpliwości – w tamtych czasach można było przebrać się dosłownie za wszystko! Od abecadła, przez lilie wodną, po... światło elektryczne! Inwencja twórcza nie była poskramiana, pod warunkiem, że strój zbyt wiele nie odsłaniał i nie ukrywał. To były czasy!

28 †

GRZEGORZ MORYCIŃSKI

1936–2015

Wnętrze pokoju

pastel/papier, 64,5 x 49,5 cm
sygnowany p.d.: 'G. MORYCIŃSKI'

estymacja:

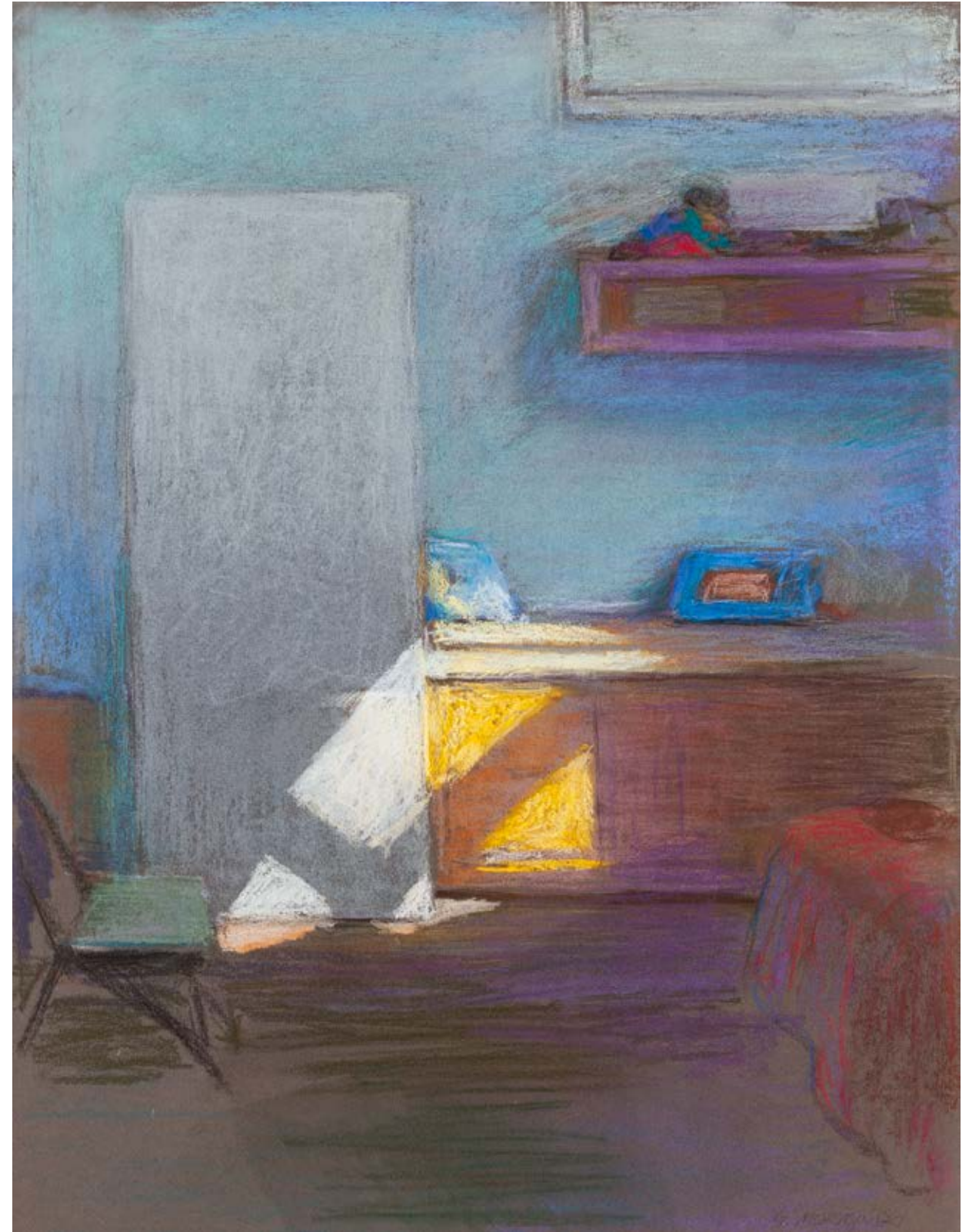
7 000 – 9 000 PLN

1 500 – 2 000 EUR

W przedwojennej kamienicy przy ulicy Lwowskiej, na piątym, ostatnim piętrze znajdował się strych. Nie był to zwyczajny strych. Znajdowała się tam pracownia malarza, krytyka i poety – Grzegorza Morycińskiego. Wysoko pod sufitem pracowni znajdowało się owalne okno, które rzucało na ścianę jasną plamę światła. Plamę tę rozpoznamy na wielu obrazach artysty. Niewykluczone, że również została ona uwieczniona na prezentowanym na aukcji obrazie. Moryciński słynął z tego, że wielokrotnie i w różnych nastrojach malował swoją pracownię. Kupił ją w 1974 roku dzięki dużemu samozaparciu raz pokażnej pożyczce. Początkowo warunki w pracowni były surowe. Z czasem miejsce zaczęło tętnić życiem i stało się kultowe. W stanie wojennym gromadzili się tu znamienici goście: artyści, politycy i krytycy sztuki. U Morycińskiego wypadało bywać. Gościom nie przeszkadzał nawet brak windy. Ochoczo wspinali się po schodach.

Moryciński był bez wątpienia mistrzem dobierania koloru, ale też ekspertem wysokiej próby od budowania nastroju. W swoich pracach malował tematy na pozór najprostsze, w których umiejętnie ukrywał całą serię głębszych uczuć i znaczeń. Był to niebywały dar Morycińskiego – tworzyć kompozycje tworzone z licznych detali, które były jednocześnie nośnikami ukrytych treści.

To, co malarz obserwował i następnie uwieczniał na obrazie, było niejednokrotnie przefiltrowane przez jego nastrój oraz odczucia wewnętrzne. Na jego obrazach obserwujemy rzeczy zwykłe i niezwykłe zarazem, świat bliski i daleki. Często były to pamiątki przywiezione z zagranicznych podróży takie jak japońskie lalki czy wachlarze. Na prezentowanym obrazie namalowane rzeczy są bardzo zwyczajne. Przedstawione zostały: krzesło, szafka drzwi, smuga światła ścianie... Zabawa światłem przywodzi nam na myśl twórczość Edwarda Hoppera. Ten słynny, amerykański malarz wielokrotnie przyznawał, że światło pełniło kluczową rolę w jego pracach. Czasami wręcz deklarował, że maluje on w gruncie rzeczy światło. Choć może nam się to wydawać wręcz zabawne to światło faktycznie jest niebywale istotne dla artystów. To dzięki niemu widzimy kolory. Światło stanowi nie tylko o klimacie i nastroju dzieła, ale także wskazuje i akcentuje elementy, które twórca chce podkreślić. To światło nadaje dziełu niepowtarzalny klimat...





29

ŁUKASZ PRZĄDKA

1979

"Cisza przeszłości", 2022

olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: '[monogram artysty] 2022'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Autor - Łukasz Prządka | Tytuł - "Cisza przeszłości" | Technika - Olej na płótnie | Wymiary - 100 x 100 cm | Rok - 2022 | [monogram artysty]'

estymacja:

6 000 - 10 000 PLN

1 300 - 2 200 EUR

30 †

RYSZARD ROSIŃSKI

1956

"Krucjata II", 1997

olej/piótno, 73 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Rosiński | 97'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'KRUCJATA II | Ryszard Rosiński | 1997 | 73 x 100'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 600 - 3 900 EUR



31 †

HENRYK KOZAKIEWICZ

1936-1985

Pejzaż

olej/piótno, 46,5 x 61,5 cm
sygnowany p.d.: 'H. Kozakiewicz'

estymacja:

3 500 - 5 000 PLN

800 - 1 100 EUR



32

MATEUSZ LISIEWICZ
1990

"Before the full moon", 2022

olej/piótno, 90 x 70 cm

sygnowany, datowany i opisany na krośnię malarskim: "Before the full moon" 2022 Mateusz Lisiewicz'

estymacja:

4 000 - 6 000 PLN

900 - 1 300 EUR





ZBAWIENNA MOC KSIĘŻYCA

Pomysł do obrazu powstał na podstawie wizji, którą stworzyłem w szkicowniku. Lubię jak moje obrazy mają tajemniczy klimat i każdy może po swojemu je interpretować. „Before the full moon” jest częścią nowej serii obrazów przedstawiającej świat ludzi, bóstw i dziwnych stworzeń. Mateusz Lisiewicz jest malarzem. Urodził się w 1990 roku w Wolsztynie. Od 2013 roku jego płótnem jest ludzka skóra, na której tworzy tatuaże w stylu realistycznym. Naukę malarstwa olejnego rozpoczął w pracowni Marcina Sarzyńskiego w Warszawie w 2018 roku, gdzie uczył się techniki malarskiej. Jego obrazy charakteryzują się tajemniczą atmosferą, świat w nich przedstawiony często jest irracjonalny i surrealistyczny. W pracach artysty widać inspirację mitologią oraz dawnymi mistrzami. Obecnie Mateusz Lisiewicz tworzy w domowej pracowni we Włoszakowicach. Ludzie od wieków wierzą, że Księżyc ma niezwykłą moc, a jego fazy: pełnia, now, kolejne kwadry, wpływają na nasze zdrowie, samopoczucie i zachowania.

Prezentowana podczas aukcji praca przedstawia półnagiego mężczyznę, który w tajemniczych okolicznościach polewa wodą rybę. Tytuł dzieła – czyli w wolnym tłumaczeniu: przed pełnią może sugerować, iż mamy do czynienia z tajemnym rytuałem księżycowym. Tego rodzaju praktyki wywodzą się z pogranicza białej magii i astrologii. Ich początki miały miejsce w czasach starożytnych. Często z ziem słowiańskich, na których kult księżyca był częścią kultury. Wierzono w to, że fazy Księżyca mają silny wpływ na najważniejsze aspekty naszego życia takie jak zdrowie, szczęście i miłość. Większość rytuałów praktykowano podczas pełni. Ponoć w tej fazie Księżyc ma największą moc. Bez wątplenia duży wpływ na takie wierzenia miał „magiczny” wygląd Złotego Globu. Pełnia to czas kiedy cały obszar Księżyca, który jest zwrócony do Ziemi jest oświetlony. Księżyc w trakcie pełni, znajduje się po przeciwnej stronie Ziemi niż Słońce. Jego położenie jest przeciwległe do położenia Słońca. Pomiędzy dwiema kolejnymi takimi samymi fazami Księżyca (np. dwiema pełniami) upływa okres około 29,5 doby, tzw. miesiąc synodyczny.

Kiedyś Księżyc służył rytuałom z wodą, przypisanym mu elementem, oraz ziołami, które zbierano w pełni i nowiu. Wierzono bowiem, że właśnie wtedy zyskiwały one magiczne właściwości.

33 †

KRZYSZTOF POWAŁKA
1985

Akt-szkic, 2018

olej/płyta, 29 x 29 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.d.: 'K. POWAŁKA 2018'
nalepka autorska na odwrociu: 'K.POWAŁKA | kpowalka.com'

estymacja:
3 000 - 5 000 PLN
700 - 1100 EUR





34 †

IGOR VOLOSNIKOV

1964

"Sundiving", 2022

olej/plótno, 87 x 107 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Volos | 2022'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Volosnikoff oil | painting | IGOR | Vladimirovich Art |

ORIGINAL OIL ON CANVAS | IGOR VOLOS | "Sundiving" 39 x 31 | inches | Volos | 2022 #volosart | #igorvolosart'

estymacja:

10 000 - 15 000 PLN

2 200 - 3 200 EUR

35 †

DARIA ŻARÓW

1981

Meduza, 2016

olej/piótno, 80 x 60 cm
sygnowany p.d.: 'ZAROW'
sygnowany i datowany na odwrociu: 'D. Zarow | 2016 R.'

estymacja:
4 000 – 6 000 PLN
900 – 1 300 EUR

POCHODZENIE:
kolekcja prywatna, Gdynia





36

ZBIGNIEW SEWERYN

1956

"Ryba" z cyklu "Znaki zodiaku", 2021

olej/płótno, 60 x 60 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'monogramem artysty | 2021'

sygnowany, datowany i opisany: 'ZBIGNIEW SEWERYN | 'ZNAKI ZODIAKU' 'RYBA' 2021 r. |

format 60x60cm' | olej akryl płótno | Zb.Seweryn'

estymacja:

6 000 - 8 000 PLN

1 300 - 1 800 EUR

Nazwy gwiazdozbiorów jaśniejących na nocnym niebie powstawały w Sumerze tysiące lat temu. Już wtedy próbowano odgadnąć wpływ gwiazd na indywidualne losy człowieka.

Dzieło pochodzi z cyklu „Znaki zodiaku” i prezentuje Gwiazdozbiór Ryb. Wiadać na nim zarówno twarz kobiety, rybę jak i uśmiechnięty księżyc. Jest to isticie surrealistyczne dzieło. Jego nazwanawiazuje do 12 gwiazdozbiorów, przez które przechodzi ekliptyka, czyli wielkie koło wyznaczone ruchem Ziemi wokół Słońca. Nazwy znaków zodiaku pochodzą od nazw gwiazdozbiorów nadanych im przez Sumerów 3–4 tysiące lat temu. Było ich więcej niż 12. Niektóre, jak Plejady czy Wielka Jaskółka, wchodzą dzisiaj w skład innych, większych konstelacji. Na pomysł podziału ekliptyki na 12 równych części wpadli astronomowie babilońscy około 500 lat p.n.e. Niektóre, szczególnie rozległe gwiazdozbiory trzeba było w tym celu „przyciąć” – i tak część konstelacji Skorpiona stała się Wagą. Czym charakteryzuje się gwiazdozbiór ryb? Co jest w nim szczególnego? Jest to duży, czternasty co do wielkości gwiazdozbiór zodiakalny nieba północnego. Znajduje się w pobliżu równika niebieskiego. Pierwotnie wyróżniano Rybę północną i południową, jednak dla uniknięcia nieporozumień związanych z sąsiednim, odrębnym gwiazdozbiorem Ryby Południowej, dziś określeń tych nie stosuje się. W Polsce widoczny jest jesienią. Liczba gwiazd widocznych nieuzbrojonym okiem wynosi około 75. Często gwiazdozbiór ten przedstawiony jest jako dwie ryby płynące w przeciwnych kierunkach, ale są ze sobą połączone sznurem.





37

JACEK OPAŁA
1970

Zodiak

ceramika, marmur
rzeźba: 70 x 55 x 25 cm
postument: 4,5 x 33 x 32 cm
sygnowany i opisany z tyłu: 'JO | Z4'

estymacja:
8 000 - 12 000 PLN
1 800 - 2 600 EUR



38 †

IZA STAREGA
1964

"Ina", 2011

olej/piótno, 120 x 80 cm
sygnowany p.d.: 'IZA STAREGA'
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'IZA STAREGA | "INA" | 2011 | Iza Starega'

estymacja:
6 000 - 8 000 PLN
1 300 - 1 800 EUR



39 †

ZOFIA BŁAŻKO

1986

Metamorfoza Daphne

olej/płótno, 100 x 81 cm
sygnowany p.d.: 'ZB'

estymacja:
10 000 – 15 000 PLN
2 200 – 3 200 EUR

POCHODZENIE:
kolekcja prywatna, Gdynia

Zastosowany przez artystkę kadr, ujęcie do dołu, niby w chodzie, z zamyśloną twarzą w mocnym punkcie kompozycją, rodzi skojarzenia ze współczesną fotografią uliczną, np. z dziełami Cindy Sherman. Kobięca figura w przypadku Zofii Błażko została jednak umieszczona w abstrakcyjnej przestrzeni i przykryta gałązkami, które pochłaniają jej figurę. Taki zabieg implikuje możliwy symboliczny sens dzieła jako obrazu o konflikcie natura vs kultura, człowieku zanurzonym w czasie agrarnym lub też po prostu doczesności ludzkiego życia. Kto wie, czy Błażko nie wchodzi jednak w dialog z jednym w największych tekstów kultury europejskiej, mianowicie „Metamorfozami” Owidiusza.

Ten powstały w I w. n.e. tekst przyniósł niezwykle bujną inspirację wielu twórcom renesansu i następnych epok. Jednym z szeroko podejmowanych przez malarzy i rzeźbiarzy tematów z „Metamorfoz” była historia nimfy Dafne, które podczas ucieczki przed lubieżnym Apollinem prosiła swojego ojca Peneusza. Ten, wystuchawszy jej prośby, przemienił ją w drzewo wawrzynu. W kulturze europejskiej Dafne uchodzi za wzór cnotliwości i niewinności, aż do utraty ludzkiej postaci.





40 †

ZOFIA BŁAŻKO

1986

"Pożegnanie", 2015

olej/ płótno, 150 x 150 cm

sygnowany, datowany i opisany na krośnie malarskim:

'ZOFIA BŁAŻKO, OLEJ NA PŁÓTNIE, I "POŻEGNANIE", GDYNIA, 2015, NNZ'

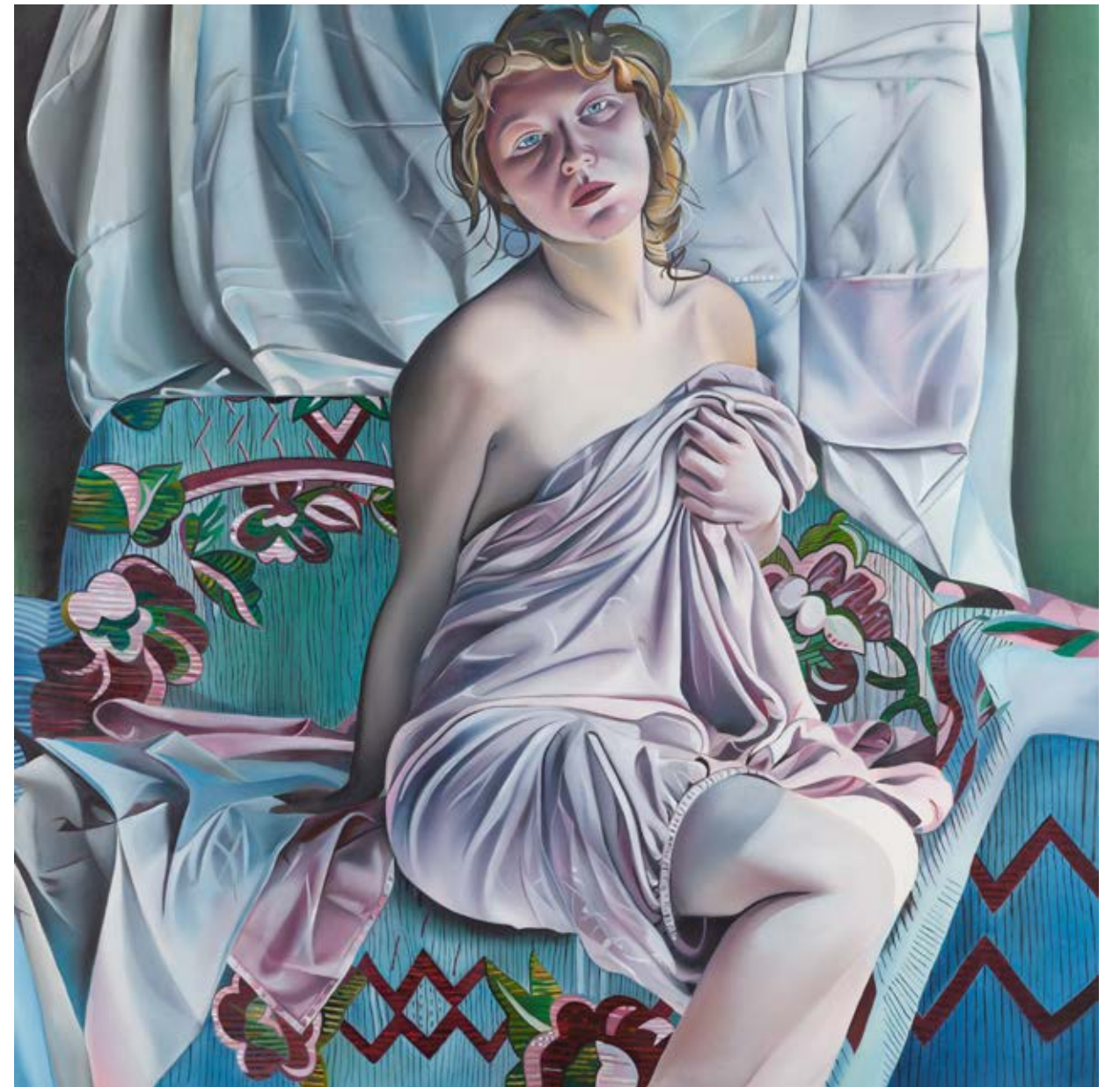
estymacja:

17 000 - 25 000 PLN

3 700 - 5 400 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Gdynia



41 †

BOŻENA DUDA

Pierrot z trąbą, 1990

olej/płyta, 32 x 22 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Bożena Duda 1990'

na odwrociu opis obrazu: 'autor- Bożena Duda | tytuł - "Pierrot z trąbą" | format - 32x22cm | technika - olej, płyta'

estymacja:

1 500 - 2 000 PLN

400 - 500 EUR





42 †

WALDEMAR JERZY MARSZAŁEK
1960

Para postaci z psami

olej/plótno, 65 x 80 cm
sygnowany p.d.: 'W.J. MARSZAŁEK'

estymacja:
8 000 - 12 000 PLN
1 800 - 2 600 EUR



43

STANISŁAWA PIETRZAK-KRUPIŃSKA

1940

"Świat zwariował", 2022

akryl/tektura, 50 x 40 cm

sygnowany i datowany p.d.: '[monogram wiązany] | 2022'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'STANISŁAWA PIETRZAK-KRUPIŃSKA X 2022 R | AKRYL 50x40 cm | "ŚWIAT ZWARIOWAŁ"'

estymacja:

4 000 – 6 000 PLN

900 – 1 300 EUR





Róże symbolizują miłość, namiętność i piękno. Starożytni Grecy i Rzymianie łączyli róże z boginiami miłości i piękna – Afrodytą i Wenus. Przy pomocy tych niebiańskich kwiatów wyznawano uczucia, nie używając słów. Powstawało wiele mitów i utworów poetyckich, w których pisano o róży i podkreślano jej wartość oraz niezwykle znaczenie. Sam Homer w swych dziełach „Iliada” i „Odyseja” pisał o greckiej bogini zorzy porannej Eos, która swoimi palcami w kształcie płatków róż, malowała świat wieloma barwami. Z kolei w starożytnym Rzymie święto poświęcone duchom zmarłych nazywało się Rosaria, i wtedy groby bliskich ozdabiano właśnie różami.

Kwiat róży sam w sobie ma bogatą symbolikę, ale jest ona dodatkowo wzbogacona w zależności od koloru kwiatu. Przykładowo, róża o czerwonych płatkach jest uważana za symbol seksualności. Stała się symbolem wyrażającym romantyczną miłość. Często motyw czerwonej róży widnieje w sztuce jako metafora płomienistego uczucia. Kwiaty te również pojawiają się często w klasycznych obrazach, współczesnych filmach bardzo popularny jest motyw przewodni z filmu „American Beauty” w reżyserii Sama Mendesa, w którym główny bohater marzy o młodej dziewczynie, skąpanej w płatkach czerwonych róż.

Również w prezentowany podczas aukcji obraz Anny Marii Rusinek „W różanym ogrodzie” obfituje w czerwone róże oraz prześladującą erotyką atmosferę. W środkowej części obrazu, pomiędzy kwitnącymi krzewami róż, widnieją dwie nagie kobiety, które stykają się piersiami. Obraz aż kipi od zmysłowej erotyki. Jest w nim coś zarówno niewinnego jak i bardzo sensualnego.

Co ciekawe, w czasach średniowiecza i nowożytności, czerwona róża była emblematem kobiet lekkich obyczajów, natomiast w okresie odrodzenia, zdobiła łoża małżeńskie, zatem symbolika czerwonych róż nie jest jednoznaczna, tak samo jak ten obraz.



44

ANNA MARIA RUSINEK

„W różanym ogrodzie”, 2013

akryl, olej/plótno, 100 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Anna Maria Rusinek | 2013'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'ANNA MARIA RUSINEK | "W RÓŻANYM OGRODZIE" | 100 x 100 | AKRYL I OLEJ NA PŁÓTNIE | LISTOPAD 2013'

estymacja:

8 000 – 10 000 PLN

1 800 – 2 200 EUR

45

KONRAD HAMADA

1981

"Spotkanie", 2021

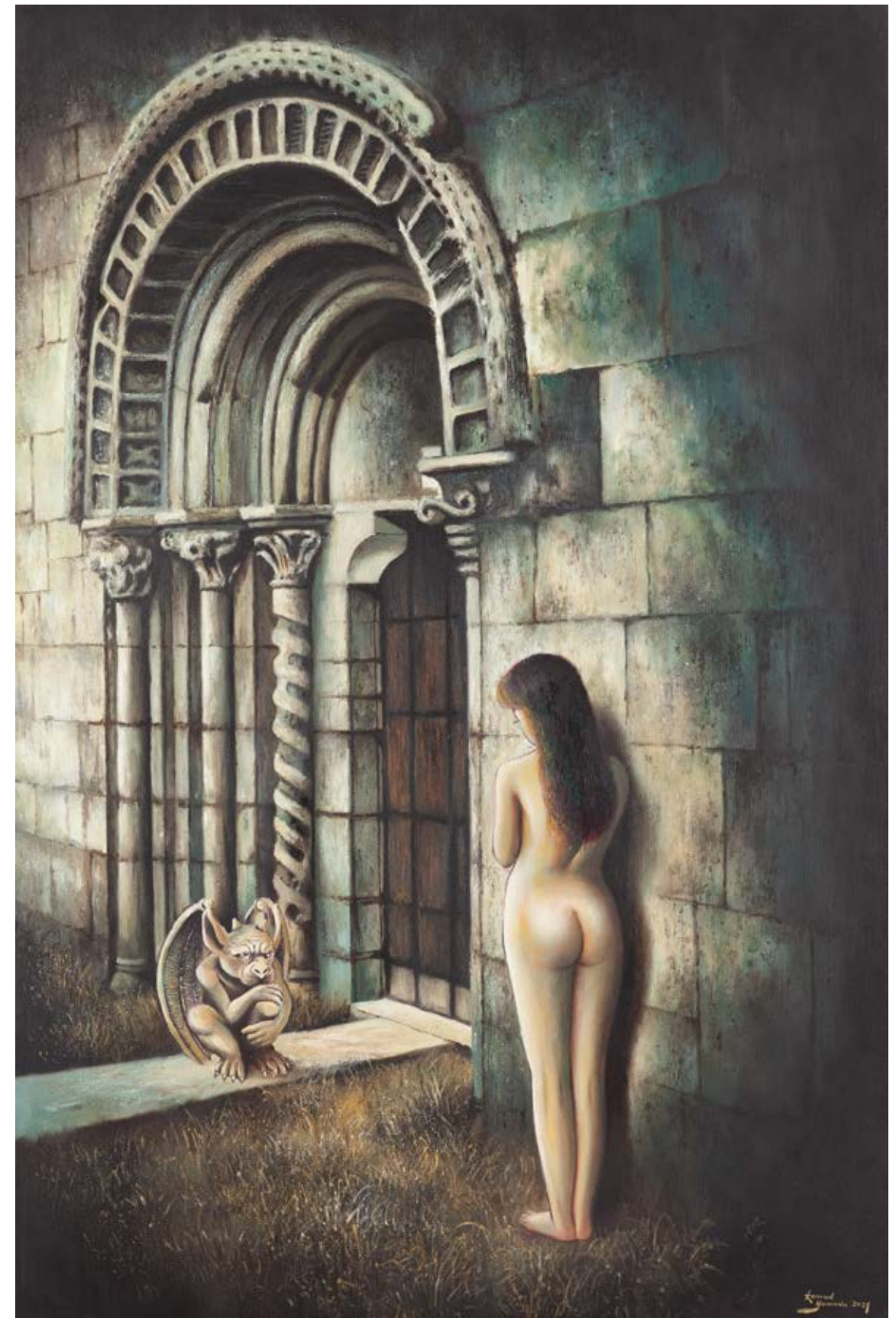
olej/piótno, 120 x 80 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Konrad I Hamada 2021'

estymacja:

5 000 - 8 000 PLN

1 100 - 1 800 EUR



46

ŻANETA CHŁOSTOWSKA

1983

"Lady Makbet", 2022

olej/plótno, 100 x 70 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'ŻCHS2022'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'ŻANETA CHŁOSTOWSKA | "LADY MAKBET" | AKRYL, PŁÓTNO, 100 X 70 cm | 2022 R'

estymacja:

3 000 - 4 000 PLN

700 - 900 EUR





OWŁADNIĘTA WŁADZĄ

Przepowiednia wiedźm przemówiła do Lady Makbet jeszcze silniej, niż do jej męża. Mimo że wróżba czarownicy nie wiązała się z objęciem tronu przez nią, to we władzy swego małżonka dostrzegła szansę na poprawę własnego życia. Wizja ta wielce do niej przemawiała. Była to kobieta ambitna, sprytna i przebiegła. Postanowiła „dopomóc przeznaczeniu”, by objęcie tronu przez jej męża szybciej stało się faktem. Uknęła iście makiaweliczny plan. To wszakże Niccolò Machiavelli spopularyzował zasadę „cel uświęca środki” i zalecał jej stosowanie w świecie politycznym. Lady Makbet nie wahała się przed żadnym z rozwiązań. Za jej namową ginęły kolejne osoby...

W związku małżeńskim Makbeta i Lady Makbet to ona była o wiele bardziej bezwzględna i potrafiła chłodno analizować sytuację. Gdy tylko dowiedziała się, że sprawujący władzę Duncan miał gościć u nich w domu, Lady Makbet od razu uznała to za i możliwość szybszego objęcia tronu przez Makbeta. Namówiła męża, posługując się swoim sprytem i odniesieniami do przepowiedni wiedźm, że najlepszym rozwiązaniem będzie zabicie króla. Makbet początkowo miał opory. W końcu uległ, gdy małżonka zdołała zasiać w nim poczucie bezgranicznej chęci

władzy. Z racji tego, że Lady Makbet była głównym strategiem w planie objęcia tronu przez męża, za jej namową zginęło wiele osób. Choć de facto nie popełniła zbrodni, a tylko do nich namawiała, z czasem i tak pojawiły się u niej ogromne wyrzuty sumienia. Popadła w obłęd. Na swych rękach ciągle widziała plamy krwi, których w żaden sposób nie mogła zmyć. Pod koniec dramatu Lady Makbet uświadomiła sobie ile niepotrzebnych śmierci było jej pomysłem. Dostrzegła również, że mentalnie bardzo oddaliła się od męża, straciła jego uwagę na zawsze. Wiedziała, że to przez nią stał się tyranem i bez-względnym człowiekiem. Ta gorzka autorefleksja odebrała Lady Makbet chęć do życia.

Na wystawionym podczas aukcji obrazie widnieje twarz kobiety, otuloną krwistoczerwoną kryzą. Wylania się ona z mroku, na jej głowie dostrzegamy koronę – symbol władzy i bogactwa. Co znamienne, owa korona zasłania bohaterce oczy. Pomimo bogactwa i pozycji próżno szukać uśmiechu na twarzy Lady Makbet. Jest trupio biała, praktycznie nie różni się od dwóch czaszek, które znajdują się na wysokości jej klatki piersiowej. Obraz obfituje w wymowną symbolikę. Chciwość i zachłanność były złymi doradcami Lady Makbet i doprowadziły do jej upadku.



47

KRYSTYNA RÓŻ-PASEK

1981

"Ocean myśli", 2022

olej/plótno, 120 x 60 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'KJRP | '22'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu:

"OCEAN | MYŚLI" | Krystyna Róż-Pasek | 2022'

estymacja:

3 000 - 5 000 PLN

700 - 1 100 EUR



48

ANDRZEJ FRONCZAK

1959

"Na tajemniczym szlaku", 2022

akryl/plótno, 100 x 70 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'A. Fronczak 22'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'Andrzej Fronczak | "Na tajemniczym szlaku" | akryl - 2022 r | 100 x 70'

estymacja:

2 000 - 3 000 PLN

500 - 700 EUR



49 †

ANDRZEJ WROŃSKI

1942

Głowy, 2014

olej/piótno, 100 x 70 cm

sygnowany i datowany p.d.: 'Andrzej Wroński | 2014'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: "GŁOWY" | 100 x 70 | OLEJ PŁÓTNO | 2015 | Andrzej Wroński'

estymacja:

4 000 - 5 000 PLN

900 - 1100 EUR



50 †

ŁUKASZ GIERLAK
1985

"Drop's"

akryl/plótno, 140 x 100 cm
sygnowany i opisany na blejtramie na odwrociu: 'Ł. Gierlak "Drop's"

estymacja:

1 000 - 2 000 PLN
300 - 500 EUR



51 †

JANUSZ KACZMARSKI
1931-2009

"Zwiastun 9/47", 1976

olej/piótno, 73 x 73 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'KACZMARSKI | ZWIASTUN 9/47 | 73 x 73 | 1976'

estymacja:
8 000 - 12 000 PLN
1 800 - 2 600 EUR





52 †

MACIEJ WIERZBICKI

1981

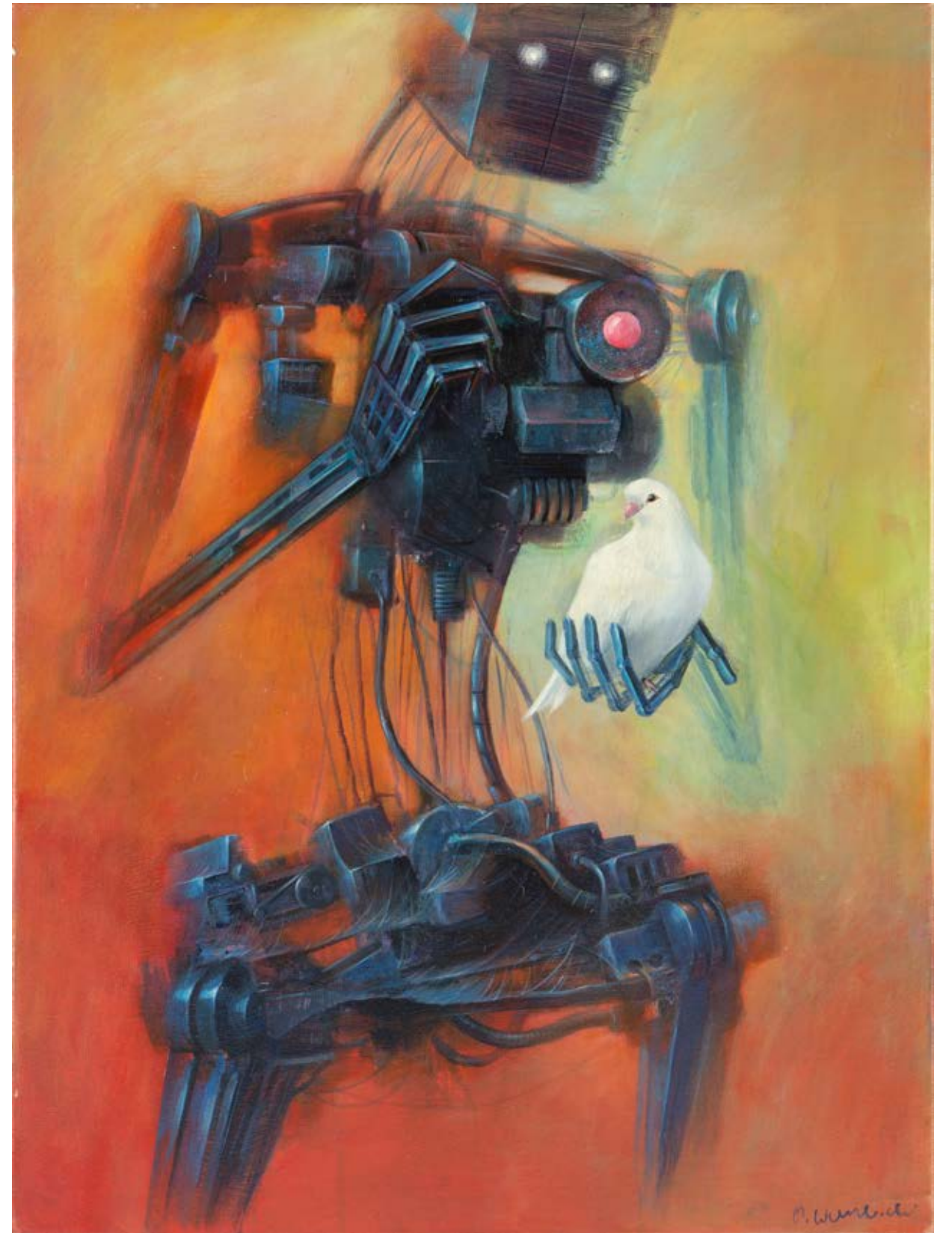
Bez tytułu (Gołąb)

akryl/ płótno, 80 x 60 cm
sygnowany p.d.: 'M. Wierzbicki'

estymacja:

3 000 - 5 000 PLN

700 - 1 100 EUR



53 †

ANDRZEJ TOMASZEWSKI

1966

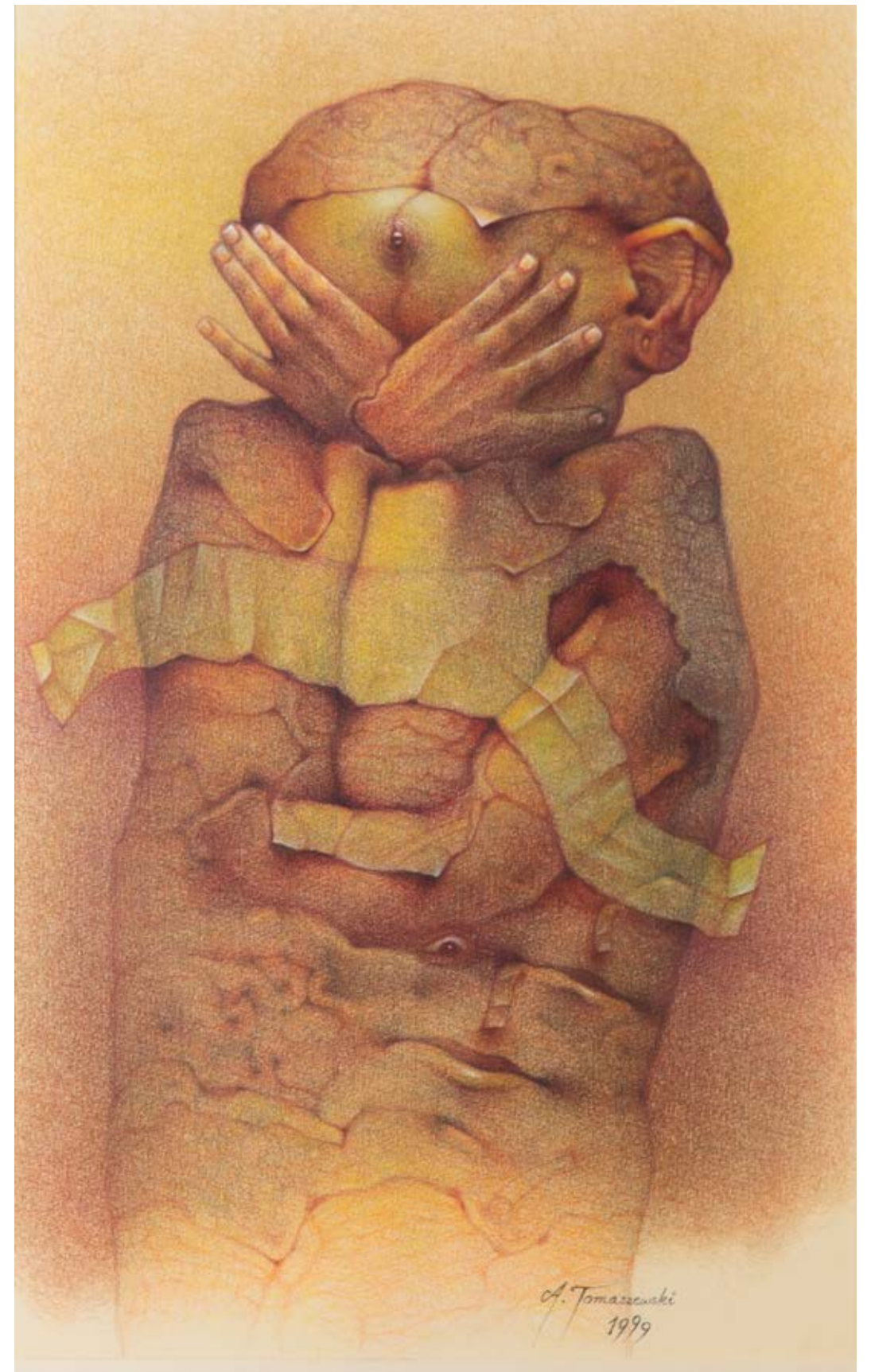
Bez tytułu, 1999

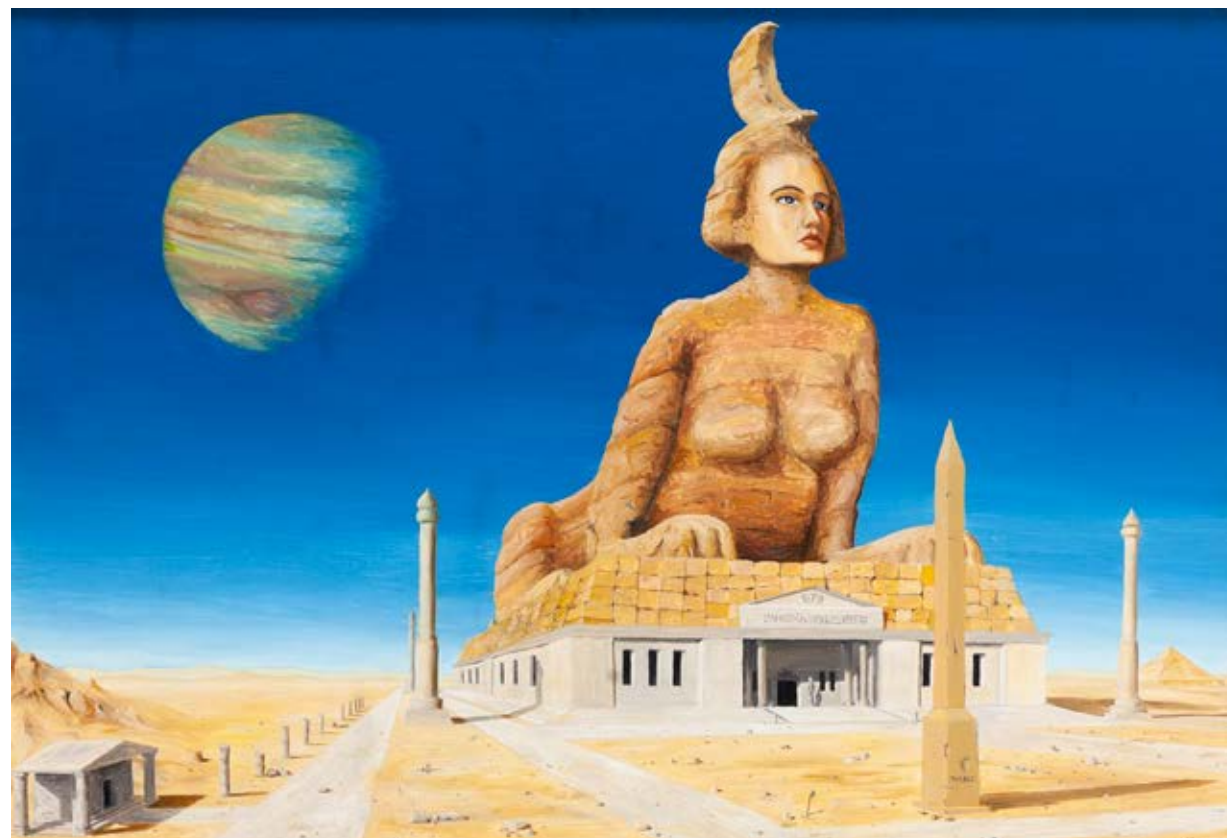
pastel/papier, 47,5 x 29,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany i datowany p.d.: 'A. Tomaszewski | 1999'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 600 - 3 900 EUR





54 †

JAROSŁAW JAŚNIKOWSKI

1976

"Łzy Sfinksa", 1999

olej/płyta, 68 x 98 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany monogramem i datowany p.d.: 'JJ 99'

estymacja:

35 000 - 50 000 PLN

7 500 - 10 700 EUR

OPINIE:

do pracy dołączony odautorski certyfikat autentyczności

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Polska

55

JÓZEF STOLORZ

1950

"Lapis Lazuli", 2018

olej/piótno, alkid, 65 x 73 cm

sygnowany p.d.: 'J.STOLORZ'

sygnowany, datowany i opisany na odwrociu: 'JÓZEF STOLORZ '2018 | "LAPIS LAZULI" | olej/alkid, piótno 65 x 73 cm'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 600 - 3 900 EUR



56 †

JAN GÓRA

1936

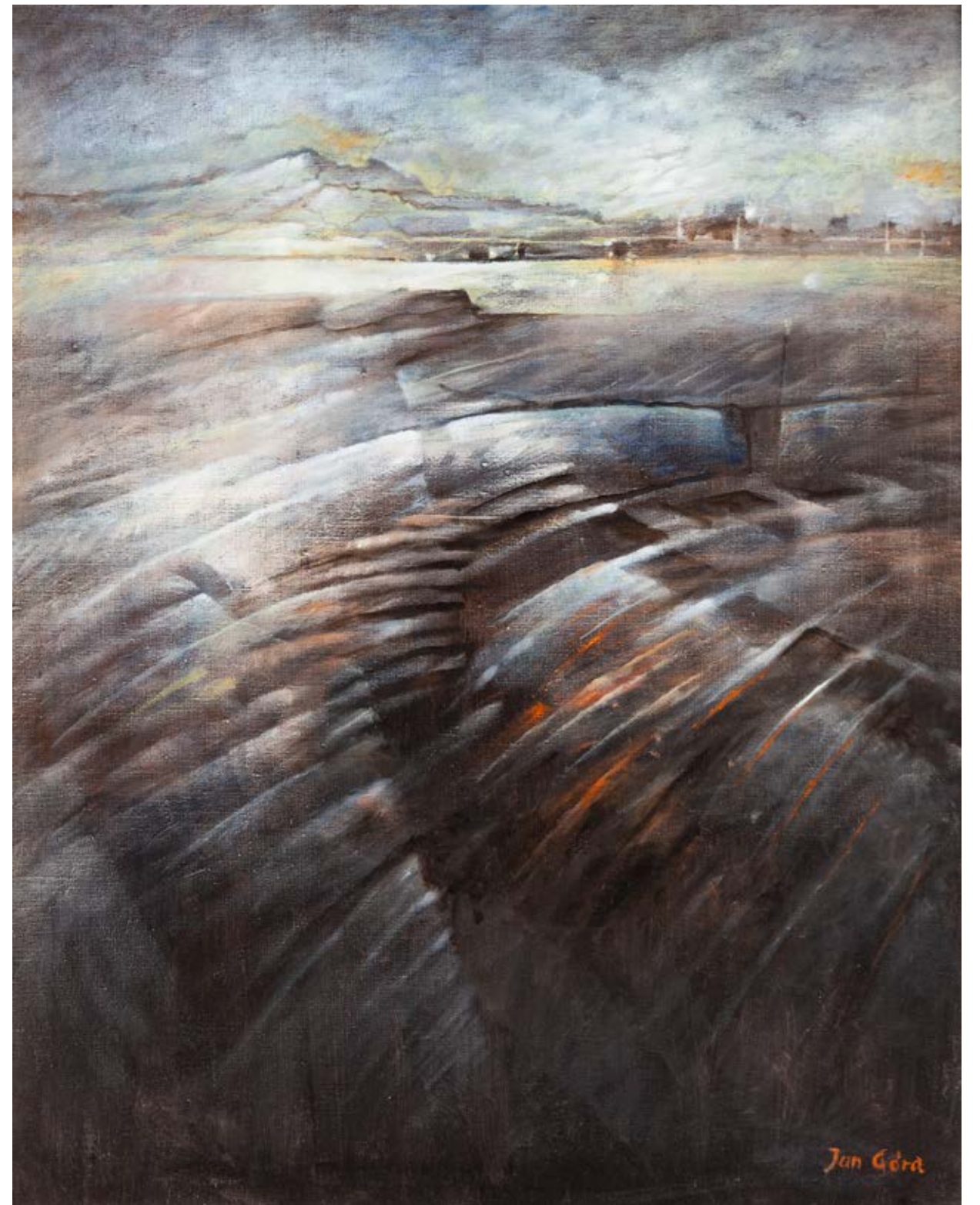
"Z drugiej strony", 2010

olej/piótno, 92 x 73 cm
sygnowany p.d.: 'Jan Góra'
na odwrociu autorska nalepka z opisem pracy

estymacja:

4 500 - 6 000 PLN

1 000 - 1 300 EUR





57 †

LESZEK ŻEGALSKI / MAESTRO
1959

"Amore alato", 1999

olej/plótno, 155 x 70 cm
sygnowany, datowany i opisany u dołu: 'Amore alato 1999 | ŻEGALSKI'

estymacja:
25 000 - 40 000 PLN
5 400 - 8 600 EUR



58 †

VOLODYMYR MYKYTENKO

1970

"Lucky Catcher", 2007

brąz, marmur, 30 x 20 x 18 cm
sygnowany cyrylicą i numerowany p.d.: 'MYKYTENKO. W 10/12'

estymacja:

6 000 – 8 000 PLN

1 300 – 1 600 EUR





59 †

TOMASZ SĘTOWSKI

1961

Pocątnek

brąz złocony, marmur, 30 x 21 x 10,5 cm
sygnowany po prawej stronie: 'Sętowski'

estymacja:

12 000 - 18 000 PLN

2 600 - 3 900 EUR



60 †

DARIUSZ ŚLUSARSKI

1979

"Za głosem serca"

akwaforta/papier, 25 x 30 cm (w świetle passe-partout)

sygnowany i opisany ołówkiem poniżej kompozycji: "Za głosem serca" Dariusz Ślusarski akwaforta E/A (sepia)

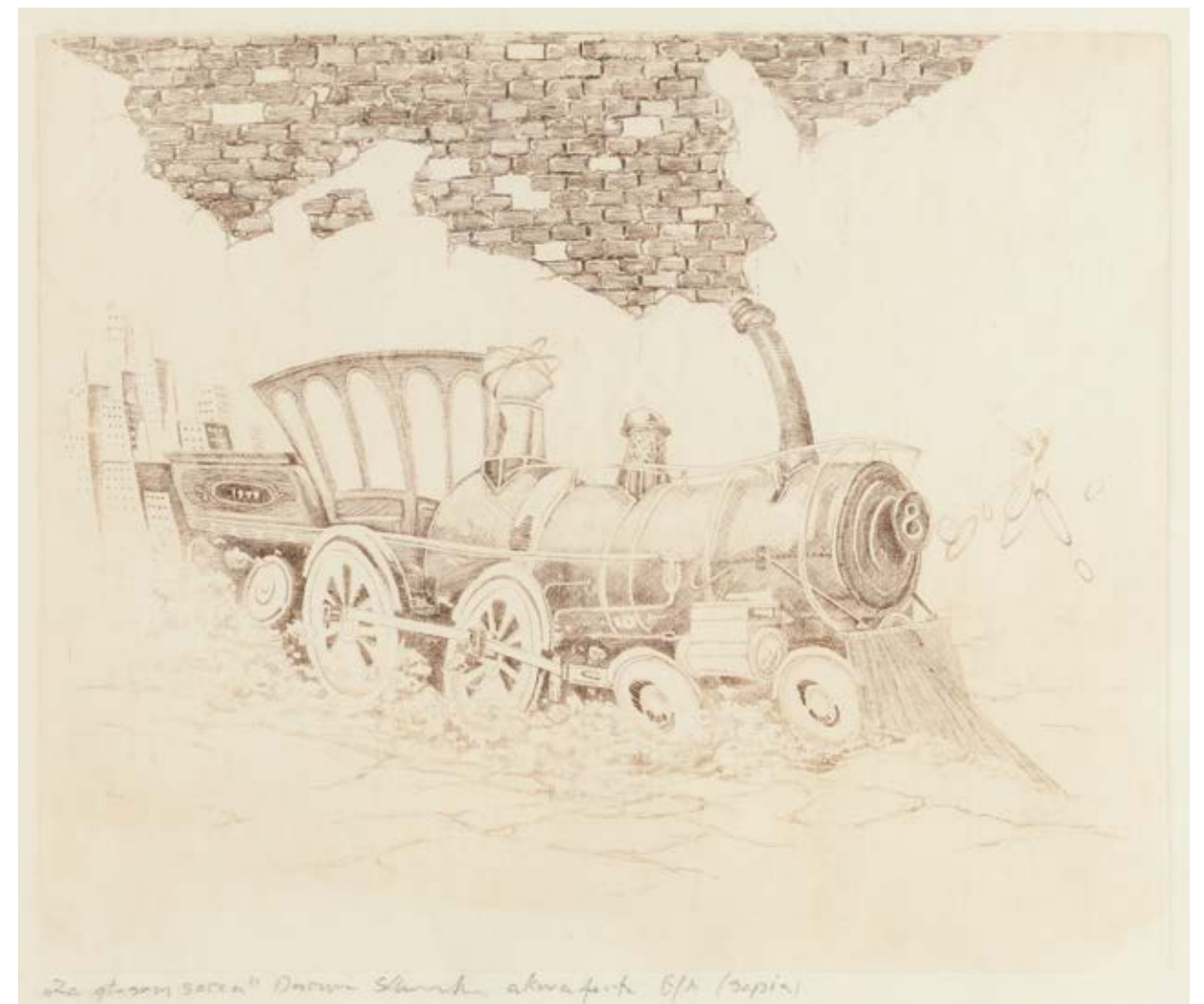
estymacja:

2 000 - 3 000 PLN

500 - 700 EUR

POCHODZENIE:

kolekcja prywatna, Gdynia



61 †

RAFAŁ OLBIŃSKI
1943

"Nabuco"

ołówek/papier, 29,5 x 20,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany p.d.: 'Olbiński'

estymacja:
12 000 - 15 000 PLN
2 600 - 3 200 EUR



62 †

RAFAŁ OLBIŃSKI
1943

"Sans Souci", 2020

ołówek/papier, 35,5 x 50 cm (arkusz)
sygnowany i datowany p.d.: 'Olbinski 2020'

estymacja:
13 000 - 16 000 PLN
2 800 - 3 500 EUR



63 †

WOJTEK SIUDMAK
1942

"Waga" z cyklu "Zodiac"

metal, 25 x 25 x 3 cm (całość)
sygnowany i.d.: 'W. Siudmak'

estymacja:

2 000 - 3 000 PLN
500 - 700 EUR

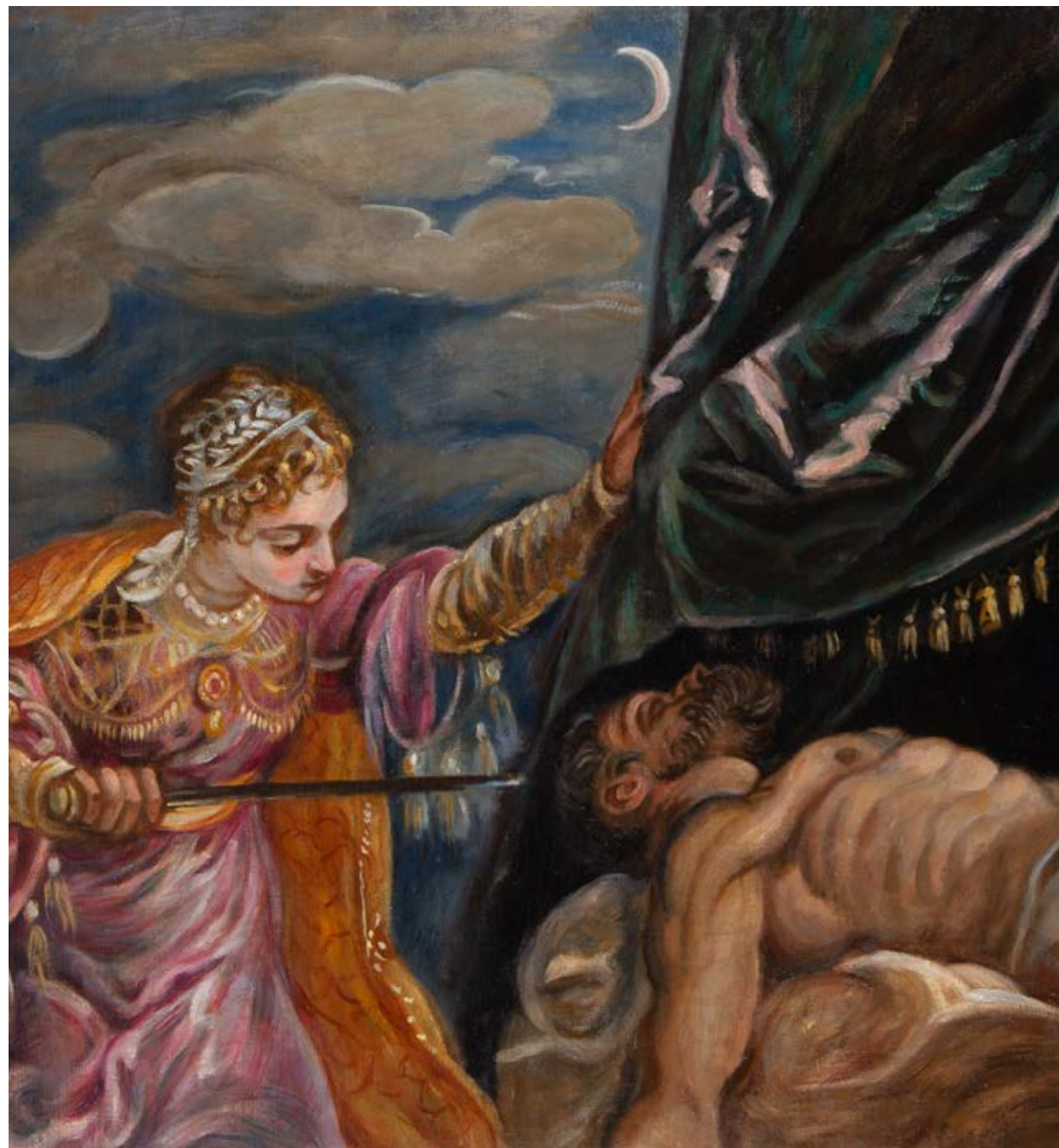


SZTUKA DAWNA

XIX WIEK - MODERNIZM - MIĘDZYWOJNIE

AUKCJA 16 MARCA 2023, 19:00

JÓZEF PANKIEWICZ
"Judyta i Holofernes", 1918



MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Dom Aukcyjny Desa Unicum, ul. Piękna 1A, Warszawa

WYSTAWA OBIEKTÓW
6 - 16 marca 2023

WLASTIMIL HOFMAN

AUKCJA MONOGRAFICZNA

AUKCJA 28 MARCA 2023, 19:00

WLASTIMIL HOFMAN
Portret dziewczynki na tle zimowego pejzażu, 1931



MIEJSCE AUKCJI I WYSTAWY
Dom Aukcyjny Desa Unicum, ul. Piękna 1A, Warszawa

WYSTAWA OBIEKTÓW
20 - 28 marca 2023

ZLECENIE LICYTACJI

Sztuka Fantastyczna. Surrealizm i Realizm Magiczny · 1274ASW116 · 23 lutego 2023

Zlecenie licytacji z limitem lub licytacja telefoniczna to proste sposoby wzięcia udziału w aukcji, które nie skutkują żadnymi dodatkowymi kosztami dla Nabywcy.

Zlecenie licytacji z limitem

Zlecenie musi być dostarczone (osobiście, pocztą, faksem lub e-mailem) do siedziby domu aukcyjnego nie później niż 24 godziny przed rozpoczęciem licytacji, w przypadku późniejszego dostarczenia nie gwarantujemy realizacji zlecenia, jednak dołożymy wszelkich starań, aby było to możliwe.

Prosimy czytelnie wypełnić formularz, by uniknąć ewentualnych pomyłek.

Imię i nazwisko

Dowód osobisty (seria i numer) PESEL/NIP (dla firm)

Adres: ulica nr domu nr mieszkania

Miasto Kod pocztowy

Adres e-mail

Telefon / faks

Przed przyjęciem zlecenia licytacji pracownik domu aukcyjnego ma prawo prosić o podanie pełnych danych osobowych oraz o okazanie lub skopiowanie dokumentu potwierdzającego tożsamość osoby rejestrowanej (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy; w przypadku zleceń przesyłanych e-mailem, pocztą lub faksem konieczne jest dołączenie kserokopii lub skanu takiego dokumentu). Dane są udostępniane dobrowolnie, jednak ich podanie jest warunkiem koniecznym do wzięcia udziału w licytacji.

Nr kat.	Autor, tytuł	Maksymalna oferowana kwota (bez opłaty aukcyjnej) lub licytacja telefoniczna

Należność za zakupiony obiekt

Wpłacę na konto bankowe mBank S.A.. 27 1140 2062 0000 2380 1100 1002,

Wpłacę w kasie firmy (pn.-pt. w godz. 11-19)

Proszę o wystawienie faktury VAT bez podpisu odbiorcy

Skąd dowiedzieli się Państwo o DESA Unicum?

z prasy z mailingu z reklamy internetowej z reklamy zewnętrznej z radia

od rodziny/znajomych z imiennego zaproszenia inną drogą

DESA Unicum SA, ul. Piękna 1A, 00-477 Warszawa, tel. 22 163 66 00, faks 22 163 67 99, e-mail: biuro@desa.pl, www.desa.pl
NIP: 5272644731 REGON: 142733824 Spółka zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy XII Wydział Gospodarczy KRS0000718495.



tel. 22 163 67 00, faks 22 163 67 99

e-mail: zlecenia@desa.pl

Zlecenie licytacji z limitem

Podanie przez Klienta limitu licytacji jest informacją ściśle poufną. Dom aukcyjny będzie reprezentował w licytacji Nabywcę do podanej kwoty, gwarantując jednocześnie nabycie obiektu za najniższą możliwą kwotę. Dom aukcyjny nie przyjmuje zleceń bez górnego limitu. W przypadku zaistnienia kilku zleceń w tej samej wysokości dom aukcyjny będzie reprezentował Klienta, którego zlecenie zostało złożone najwcześniej. **Zgadzam się na jedno postąpienie w górę w przypadku wystąpienia innego zlecenia o tej samej wysokości:**

Tak Nie

Zlecenie telefoniczne

W przypadku zlecenia licytacji telefonicznej prosimy o podanie numeru telefonu aktualnego w czasie aukcji. Pracownicy domu aukcyjnego połączą się z Państwem chwilę przed rozpoczęciem licytacji wybranych obiektów. Przebieg rozmowy - licytacji telefonicznej może być rejestrowany przez DESA Unicum. Dom aukcyjny nie ponosi odpowiedzialności za brak możliwości wzięcia udziału w wyniku problemów z uzyskaniem połączenia z podanym numerem. W przypadku problemów z uzyskaniem połączenia zgadzam się na licytację w moim imieniu za kwotę równą cenie wywoławczej:

Tak Nie

Numer telefonu do licytacji

Ja niżej podpisany/-a oświadczam, że:

- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych oraz w celu składania ofert, a w szczególności w celu przesyłania na wskazane przeze mnie adresy korespondencyjne materiałów promocyjnych, informacji handlowych o obiektach i usługach świadczonych przez DESA Unicum.
- Wyrażam zgodę na używanie telekomunikacyjnych urządzeń końcowych w celu prowadzenia marketingu bezpośredniego przez DESA Unicum.
- Wyrażam zgodę na otrzymywanie od DESA Unicum informacji handlowej drogą elektroniczną.
- Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingu produktów lub usług podmiotów powiązanych kapitałowo z DESA Unicum.
- Wyrażam zgodę na otrzymywanie od podmiotów powiązanych kapitałowo z DESA Unicum informacji handlowej drogą elektroniczną.

WYRAŻAJĄC ZGODĘ NA POWYŻSZE, OŚWIADCZAM, ŻE:

- Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych przez spółkę DESA Unicum S.A. z siedzibą w Warszawie, ul. Piękna 1A w celach powyżej przeze mnie określonych.
- Podanie danych jest dobrowolne. Podstawą przetwarzania danych jest moja zgoda. Odbiorcami danych mogą być Podmioty powiązane kapitałowo z DESA Unicum oraz Podmioty świadczące usługi na rzecz DESA Unicum. Mam prawo wycofania zgody w dowolnym momencie. Dane osobowe będą przetwarzane do odwołania zgody lub przez maksymalny okres 10 lat od dnia zakończenia wykonania umowy lub przez okres określony przez przepisy prawa, które nakładają na DESA Unicum obowiązek przetwarzania moich danych.
- Mam prawo żądania od administratora dostępu do moich danych osobowych, ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego.
- Administratorem danych jest spółka DESA Unicum S.A. z siedzibą w Warszawie, z którą w sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych mogę się skontaktować, dzwoniąc pod numer telefonu +48 22 163 66 00 lub poprzez korespondencję elektroniczną na adres biuro@desa.pl.
- Bardziej szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania moich danych mogę uzyskać na stronie internetowej www.desa.pl.
- Zapoznałem/-am się i akceptuję WARUNKI SPRZEDAŻY AUKCYJNEJ I WARUNKI AUTENTYCZNOŚCI domu aukcyjnego DESA Unicum opublikowane w katalogu aukcyjnym.
- Zobowiązuję się do zrealizowania zawartych transakcji zgodnie z niniejszymi WARUNKAMI, w tym do zapłacenia wylicytowanej kwoty powiększonej o opłatę aukcyjną oraz innych opłat, zgodnie z oznaczeniami w katalogu, w szczególności w przypadkach przewidzianych przepisami ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenia z tytułu odsprzedaży oryginalnych egzemplarzy utworu (tzw. droit de suite) w terminie 7 dni od daty aukcji.
- Wszelkie dane zawarte w niniejszym formularzu są prawdziwe i zgodne z moją najlepszą wiedzą. W przypadku zatajenia lub podania nieprawdziwych danych DESA Unicum nie ponosi odpowiedzialności.

Data i podpis klienta składającego zlecenie



